

Nowy ŁOWICZANIN



**TYGODNIK
LOKALNY**

Tygodnik Ziemi Łowickiej
Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)

Czwartek, 5 października 2006 r.
Rok XVI, nr 40 (692)

ISSN 1231-479X
Index 326097 (dot. RUCH)



**Nie będzie ryb
w tej fontannie**
s. 3



**Jak Pan Stasiu
pomaga Pani Stefci**
s. 11

Obronil się sam

Rozboju na 36-letnim rowerzystę próbował dokonać 28 września późnym wieczorem w rejonie ulicy Topolowej przy osiedlu Bratkowice w Łowiczu 16-letni Bogdan S. wraz z dwoma kolegami. Napastnicy użyli fortelu. Gdy zauważyli nadjeżdżającego rowerzystę, jeden z nich położył się na ziemi i udawał nieprzytomnego. Rowerzysta zatrzymał się i zbliżył do leżącego 16-lata, a w tej chwili leżący szybko wstał i zaatakował go. Cała trójka próbowała obezwładnić mężczyznę oraz skraść mu plecak i rower. 36-latek obronił się jednak i wezwał policjantów, którzy podczas patroloowania miasta zatrzymali jednego z napastników. (mk)

Pijany potracił dziecko

9-letni Adam R. trafił ze złamaną nogą do szpitala w Płocku po wypadku, do którego doszło w środę 27 września około godz. 19. na ul. Wólczyńskiej w Sannikach. Dziecko zostało potrącone przez 34-letniego Rafała M. z okolic Sannik, kierującego Audi 80.

Do wypadku doszło w momencie, gdy dziecko przechodziło przez jezdnię w nieoznakowanym miejscu. W wyniku wypadku chłopiec doznał złamania kości podudzia prawej nogi. Przybyli na miejsce wypadku policjanci z Sannik stwierdzili, że kierowca Audi miał około 1 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Kierowca został zatrzymany w areszcie. (mk)

Reggae w Tipes Topes

Już jutro, w piątek 6 października o godz. 20 w klubokawiarni Tipes Topes wystąpi zespół Cala Góra Barwinków, przed nim jako suport zagra łowicka formacja Dżianina. Bilet wstępu kosztuje 8 zł.

Cala Góra Barwinków (www.barwinki.prv.pl), to formacja znana już łowickiej publiczności. Muzycy zagrali bowiem w Tipes Topes rok temu, zostali wtedy bardzo ciepło przyjęci. Nic dziwnego, bo formacja gra przystępną, melodyjną muzykę, będącą połączeniem reggae i ska.

Dżianina, która poprzedzi koncert gwiazdy wieczoru, to formacja istniejąca od roku, muzycznie jest zbliżona do Calej Góry Barwinków, grają też reggae z elementami ska i punk rocka. W Łowiczu, mimo że zespół istnieje od roku, ma już swoich gorących fanów, zdobytych coraz lepiej granym koncertami. (ib)

KŁODY POD NOGI

Dariusz Karski, właściciel przemysłowej działki przy ul. Grunwaldzkiej w Łowiczu, ma decyzję Urzędu Miejskiego o warunkach jej zabudowy. W chwili obecnej chce wystąpić z wnioskiem o budowę magazynu o powierzchni 2.100 m² z parkingiem podobnej wielkości. Musi się jednak spieszyć, bo Rada Miejska chce zmienić przeznaczenie terenu z przemysłowego na mieszkalno-usługowe.



Położona przy kolei działka nie nadaje się pod mieszkaniówkę...



... ale dojazd do niej wiedzie tylko dość wąską ulicą Cichą...



... bo Grunwaldzka jest już od dawna zamknięta.

Wniosek o zmianę zapisów na temat tego obszaru złożył radny Grzegorz Michalak na sesji Rady Miejskiej 28 września. Michalak oznajmił, że od mieszkańców tej części miasta wie, że właściciel działki, na której prowadzona była dotąd działalność nieuciągliwa, ma nowe plany inwestycyjne. Chce prowadzić obsługę przemysłu, z czym wiązać się będzie dojazd wielotonowych pojazdów do tej nieruchomości. Dla

dobrych mieszkańców wysunął wniosek o zmianę przeznaczenia tego obszaru z przemysłowego na teren o zabudowie jednorodzinnej z usługami. Radny Marek Wojtylak spytał o jaki obszar chodzi. Aleksandra Banaszyk z Wydziału Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego pokazała na mapie fragment ul. Grunwaldzkiej między trasą nr 2 a torami kolejowymi.

16 radnych poparło ten wniosek, 3 wstrzymało się od głosu.

Przyjęcie wniosku oznacza jednak, że przyjęcie planu dla tego obszaru, planowane na ten dzień, odsunie się w czasie. Pierwotnie zresztą plan miał być zaakceptowany już podczas sesji czerwcowej. Nie doszło do tego, bo taka sama ilość radnych była wtedy, z innych przy-

czyn, za przyjęciem planu, co przeciw. Sprawa wróci pod obrady Rady Miejskiej kolejnej kadencji, najwcześniej za 3-4 miesiące. Wobec stanowiska Rady Miejskiej, ratusz musi ponowić procedurę dotyczącą kilku działek na tym obszarze. Po naniesieniu zmian plan będzie ponownie wyłożony do publicznego wglądu. dok. na str. 5



Pół tysiąca osób przybyło w minioną sobotę do Łowicza na zjazd absolwentów „Ekonomika”, w setną rocznicę istnienia szkoły. Na zdjęciu, podczas uroczystości, od lewej: dyrektorka szkoły Zofia Szalkiewicz; prezes zarządu Fundacji Spółdzielczy Fundusz Oświaty Wiejskiej Danuta Kryska, przed laty dyrektor zespołu szkolenia w CRS, który był organem prowadzącym „Ekonomika”; z prawej poprzedni dyrektor Jan Wójcik. O jubileuszu piszemy na stronie 8.

Danuta Jażdżyk nie żyje

W sobotę 30 września zmarła w wieku 65 lat prezes Łowickiego Klubu Amazonek Danuta Zabrzewska-Jażdżyk.

Pogrzeb odbył się wczoraj, na cmentarzu parafialnym na Bratkowicach. Była osobą o bardzo silnej osobowości. Jako inicjator i założycielka powstałego dwa lata temu klubu, umiała skupić przy sobie wiele osób cierpiących z powodu takich samych problemów co ona. Nie była to jej pierwsza działalność społeczna. Jako wieloletnia pracownica łowickiego „Syntexu” była aktywną działaczką NSZZ „Solidarność”, członkiem zarządu komisji zakładowej. W ostatnich latach pracy zawodowej była pracownicą biura związku w tym zakładzie.

- Była bardzo pozytywnie nastawiona do ludzi, bezpośrednia i zaangażowana jako działaczka społeczna. Ze swoją chorobą walczyła do końca - mówi Jacek Sikora, były szef Solidarności w Syntexie, później Solidarności Ziemi Łowickiej. (mwk)

REKLAMA

APTEKI
dbam o zdrowie dbam o zdrowie

Łowicz, ul. Stanisławskiego 2
(przy Nowym Rynku naprzeciw Polo Marketu)

Godziny otwarcia
pon.-pt. 8:00-20:00
sob. 9:00-14:00

CENY SPADAJĄ NA JESIEŃ!!!
Z TYM OGŁOSZENIEM RABAT 15%

**OPONY - FELGI
PROSTOWANIE FELG**

UNICHELIN Continental
Kleber

ALICJA

BFGoodrich SEMPERIT
norman Barum

95-015 GŁÓWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99
e-mail: alicjapony@wpnet.pl www.alicjapony.neostrada.pl

Gmina Bielawy

Czy będzie dom pomocy społecznej w Borowie

Być może znajdzie się dzierżawca na budynku byłej Szkoły Podstawowej w Borowie. Zainteresowane jest nim małżeństwo z Łodzi, które chciałoby otworzyć w nim dom pomocy społecznej.

Placówkę taką małżonkowie prowadzą już w Łodzi. Obecnie trwają rozmowy i jak mówi wójt gminy Sylwester Kubiński: - Mam nadzieję, że tym razem nie są to mrzonki, ale sprawa realna.

Jest co omawiać, gdyż inwestorzy chcieliby, w razie dzierżawy, aby gmina zwolniła ich na 3-4 miesiące z płacenia czynszu. Motywują to potrzebą poczynienia

w obiekcie niezbędnych inwestycji, m.in. założenia windy, modernizacji łazienek, przebudowania klas lekcyjnych na pokoje. Gmina chce natomiast uzyskać zapewnienie, iż pierwszeństwo w zatrudnieniu będą mieli jej mieszkańcy.

Dzierżawa miałaby zostać podpisana na 20 lat, z możliwością wykupu na własność. W obiekcie zatrudnienie znaleźć mogłoby od 15 do 20 osób: kucharki, pielęgniarki, salowe, sprzątaczkę, kierowca itp. Inwestorzy deklarują, że zatrudniliby osoby z terenu gminy Bielawy. Miejsce opłata za czynsz wynosiłaby 2 tys. zł.

dok. na str. 5

**Restauracja
U Pana Tadeusza**

organizuje: wesela poprawiny komunie
bankiety imprezy okolicznościowe

we własnym lokalu lub catering
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

**radio
Victoria**

KIEROWCA C+E
naczepta wywrotka

**NATYCHMIAST
ZATRUDNIMY**

Tel. 0509-790-321



ŁOWICZANIE W STOCZNI GDAŃSKIEJ. Trzydziestoosobowa grupa łowiczanie, członków i sympatyków Prawa i Sprawiedliwości, wzięła udział w niedzielę 1 października w wiece poparcia dla rządu Jarosława Kaczyńskiego na terenie Stoczni Gdańskiej. Jako że większość pojechała w łowickich strojach ludowych, od razu zostali skierowani do pierwszych rzędów, a 11-letnią Anię Dziedzic organizatorzy wyróżnili tym, że siedziała przez całe przemówienie premiera tuż pod jego mównicą. Jej postać pojawiła się w relacjach wszystkich stacji telewizyjnych z tego wydarzenia. - To było dla nas podkładowanie akumulatorów. Po ostatnich wydarzeniach w Sejmie, wiele osób zadawało sobie pytanie „Co teraz?”. Na spotkaniu była gorąca atmosfera, a to co było najważniejsze dla ludzi tam zgromadzonych, to walka o Polskę, do której się przyłączamy - powiedział nam pełnomocnik partii na powiat łowicki Marcin Kosiorek. (tb)

NIE ZATOKI, ALE PARKING

Przywrócenia zatok parkingowych przed sklepami przy ul. Bolimowskiej żądają właściciele tamtejszych sklepów.

Pod pismem skierowanym 3 października do Urzędu Miejskiego w Łowiczu podpisali się właściciele 6 sklepów i apteki. Nowe rozwiązanie byłoby - ich zdaniem - niekorzystne dla osób korzystających ze sklepów i ogródków działkowych. W pierwszej wersji projektu modernizacji ul. Bolimowskiej Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi nie przewidywała żadnych parkingów i tylko jeden zjazd z drogi - w osiedlową uliczkę prowadzącą pomiędzy bloki na os. Konopnickiej. - Przecież nawet samochód dostawczy nie

będzie miał jak mi towaru przywieźć. Gdzie będą stali ludzie, którzy przyjeżdżają do ogródków działkowych? - denerwował się Janusz Zajdlewicz, którego żona ma tam sklep spożywczy. Projekt przewidywał, że od ul. Bolimowskiej chodnik o szerokości 1,5 m miał być oddzielony 1,5 metrowym pasem zieleni. Takie rozwiązanie dla handlowców byłoby fatalne, bo uniemożliwiłoby zatrzymywanie przed sklepem osób jadących ulicą Bolimowską, a dojsie do nich byłoby jedynie od strony osiedla. Nowa koncepcja, która powstała po interwencji miasta w GDDKiA przewiduje, że chodnik o szerokości 2 m nie będzie oddzielony od jezdni pasem zieleni i wygospodarowane zostanie więcej miejsca na parking przed PSS Spółem i kioskiem z gazetami. Będzie też stworzona możliwość wjazdu samochodami na pas przed sklepami wzdłuż Bolimowskiej aż do końca zatoki parkingowej przed ogródkami działkowymi. - Sklep bez pod-

jazdu, to w obecnych czasach nie jest dobry sklep. Klient powinien mieć wygodę korzystania. Dlatego też mam nadzieję, że dojdziemy do porozumienia i stworzymy parking przed sklepem, z którego będą też korzystali klienci innych sklepów - powiedział nam prezes łowickiej PSS, Stanisław Przybysz. - Wydaje mi się, że udało nam się wynegocjować z inwestorem niezłe warunki, zważywszy że najpierw nie planowali żadnych zjazdów i parkingów - mówi wiceburmistrz Paweł Bejda.

Tymczasem częściowo otwarty - ale tylko dla mieszkańców i tzw. wjazdów docelowych - został ruch samochodowy na ulicy Bolimowskiej w Łowiczu. Cały czas Erbedim prowadzi tam wymianę nawierzchni i można spodziewać się tymczasowych zamknięć i utrudnień. Lewa strona asfaltu (jadąc w stronę Skierniewic) jest już wylana, teraz prowadzone są roboty ziemne na prawej stronie Bolimowskiej na odcinku do ul. Żwirki i Wigury. (mak)

Nie musi iść przez tory

Sprawa powrotu ze szkoły do domu dziecka z Karolewa rozpatrywana będzie na październikowej sesji Rady Gminy Nieborów.

Pod zmianę umowy z dowożącym dzieci PKS, zmieniły się też trasy i uczniowie z Karolewa, zabierani są do szkoły spod domu. W drodze powrotnej wysiadają już nie w sąsiedztwie domów, ale na krzyżówce w Karolewie.

Gmina ma obowiązek zapewnić uczniom dowóz jeśli mają od szkoły 3 km, jednak nie musi dowozić ich pod sam dom. Ojciec dziecka - Stanisław Lepieszka mówi, że wysiadając na krzyżówce w Karolewie, dziecko musi przechodzić przez tory kolejowe, a prze-

jazdu tam nie ma. Był w tej sprawie u wójta Andrzeja Werle, a ten polecił mu napisać pismo do Rady Gminy. - Byłem w gminie i tam nikt moim pismem się nie interesuje. Zbliżają się wybory, nie wiadomo, czy jakaś sesja będzie, obawiam się, że wójt mnie po prostu zbył - mówi.

Jak odpowiada wójt, sesja rady gminy odbędzie się w październiku i sprawa będzie na niej rozpatrywana. Wójt zauważa jednak, że dziecko nie musi przechodzić przez tory. Kiedy wysiadzie na krzyżówce w Bednarach, a nie Karolewie (tam też zatrzymuje się autobus), ma do przejścia około kilometra, bez potrzeby przechodzenia przez tory. (wcz)

kronika policyjna

- 27 września policja otrzymała zgłoszenie kradzieży telefonu komórkowego na Nowym Rynku w Łowiczu. Nieznani sprawcy mieli ukraść 17-letniej Marcie P. Nokię 6020 o wartości około 400 zł.
- 27 września około godz. 21.30 policjanci zatrzymali na gorącym uczynku podczas włamania do budynku mieszkalnego przy ul. Mickiewicza w Łowiczu 18-letnią Joannę B. Wobec zatrzymanej zastosowano dozór policyjny.
- 28 września policja otrzymała zgłoszenie oszustwa, do którego miało dojść na internetowej aukcji. Wojciech R. z Łowicza, po zapłaceniu 210 zł otrzymał niekompletną tapicerkę samochodową.

Służba nie drużba

Wjazdem strażaków do gaszenia pożaru w domu przy ul. Sochaczewskiej w Łowiczu zakończył się wczorajszy mecz towarzyski między więźniami z Zakładu Karnego ze strażakami z Państwowej Straży Pożarnej.

Mecz piłki nożnej rozpoczął się o godz. 10., kwadrans przed końcem, gdy więźniowie prowadzili 2:1, dyżurny straży odebrał informację o pożarze. Do akcji pojechało 6 strażaków - piłkarzy. Pozostali strażacy czekali na ich powrót.

- Najgorsze jest to, że wrócą rozgrzani. Wejdą na boisko i nam dokopią - mówił je-

den z piłkarzy z ZK. Po kilku minutach okazało się, że nie mają się czego obawiać. - Strażacy wrócą za godzinę, może pół - przekazano im informację.

Przy ul. Sochaczewskiej palił się garaż, zniszczeniu uległ prostownik i inne urządzenia. Straty materialne nie były duże. Problemem był czarny dym, który powstał po spalaniu styropianowych kasetonów. Po ugaszeniu pożaru oddymiano pomieszczenia na parterze i piętrze.

Organizatorzy meczu zdecydowali, że mecz zagrają ponownie 10 października. (mwk)

Świnie są, pozwoleń nie ma

Niespełna godzinę po odjechaniu powiatowych inspektorów budowlanych do dawnej Spółdzielni Rolniczej w Wyborowie, wjechał pierwszy transport trzody chlewnej. Wicemarszałkiem przyjechał drugi, w sumie jest tam już ok. 700 świń. Produkcja trzody w spółdzielni ruszyła, bez żadnych pozwoleń.

Majątek spółdzielni w Wyborowie chce kupić krajowy potentat w produkcji trzody chlewnej, Paweł Świąciecki. Część zabudowań kupił już jego syn Adrian Świąciecki. Mieszkańcy Wyborowa boją się powstania wielkiej fermy trzody chlewnej, w której mogłoby być hodowanych nawet 4,5 tys. świń. Sami też hodują świnie, choć nie na taką skalę. Duża ferma to smród, zagrożenie dla środowiska i ograniczenia w hodowli, które mogą ich dotknąć. (tb)

Waldemar Świdrowski z Komitetu Mieszkańców wsi Wyborów mówi, że wieś jest zaniepokojona tym, co dzieje się w spółdzielni. Komitet będzie szukał pomocy wszędzie, bo inwestor kpi sobie z prawa.

Nadzór budowlany wstrzymał prace przystosowujące do produkcji trzody chlewnej. Postanowienie to jest utrzymane w mocy. W innych obiektach powiatowy wydział Architektoniczno-Budowlany w Łowiczu nie zabronił prac remontowych. Inspekcja Budowlana 13 września, stwierdziła nielegalnie wybudowany zbiornik na gnojowicę o pojemności 70 m³. Użyty materiał nie zapewniał szczelności i powstał w pobliżu gminnego ujęcia wody. Wydano decyzję o rozebraniu zbiornika.

Jutro w piątek 6 października na terenie spółdzielni odbędą się kolejne już oględziny. (tb)



Pod uszkodzeniami samochodu i roweru można się domyślić, jak duża była siła uderzenia rowerzystki. Młoda kobieta wciąż walczy o życie.

Ciężko ranna rowerzystka

Justyna M., 20-letnia mieszkanka Woli Stępowskiej w gminie Kiernozla została ciężko ranna w wypadku, do którego doszło w niedzielę 1 października około godz. 4.30 w Szkaradzie gmina Sanniki.

Do wypadku doszło na drodze z Sochaczewa do Plocka. Justyna M. jadąc rowerem potrącona została przez Citroena Xsara, kierowanego przez 35-letniego Jaro-

slawa Ł. z gminy Gąbin. W wyniku zderzenia, rowerzystka doznała bardzo poważnych obrażeń w postaci urazu kręgosłupa, złamań nóg oraz obrażeń wewnętrznych. W stanie ciężkim przebywa w Szpitalu Miejskim w Plocku. Kierowca Citroena był trzeźwy. Ze wstępnych ustaleń wynika, że prawdopodobną przyczyną wypadku było niezachowanie przez rowerzystkę wystarczających środków ostrożności podczas skrętu w lewo. (mwk)

Młoda, kreatywna, pracowita i uczciwa osobę do działu

REKLAM I OGŁOSZEŃ

zatrudni Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”

Preferowane wykształcenie wyższe, własny samochód, doświadczenie w sprzedaży

Oferty wyłącznie pisemne prosimy składać pod adresem: 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a

Nasi dziennikarze do Waszej dyspozycji

W tym tygodniu na wszelkie sygnały o sprawach, które Waszym zdaniem powinny być opisane, czekają pod redakcyjnym telefonem (046) 837-91-21 i przy skrzynce mailowej: redakcja@nowlow.pl:



Mirosława Wolska-Kobierecka



Wojciech Czubatka

Oddanie strażnicy na 80-lecie OSP w Wejścach

W niedzielę 8 października 80 lat istnienia świętować będzie Ochotnicza Straż Pożarna w Wejścach w gminie Kocierzew Południowy.

Obchody rozpoczną się mszą św. po godzinie 14, po której poświęcona i oddana do użytku zostanie nowa część strażnicy. Jest to sala o wymiarach 22 na 12 metrów, którą drухowie budowali przez 2 lata. Prezes OSP Wejście Tadeusz

Trakul mówi, że w chwili obecnej w Wejścach możliwe jest organizowanie przyjęć dla 400 osób, bo jednostka dysponuje, oprócz nowej sali, budynkiem dawnej szkoły, z garażami i kotłownią olejową. Powierzchnia starej części to 360 m². Nowa sala na razie nie ma centralnego ogrzewania, ale w przyszłości będzie konieczność wykonania go, aby budynek nie niszczał.

(mwk)

W Sannikach chcą żyć bezpiecznie

Wiedza o bezpieczeństwie przeplatała się z zabawą na festynie „Żyjmy bezpiecznie”, który 29 i 30 września odbył się w Sannikach.

Na imprezie zorganizowanej przez Komendę Powiatowej Policji w Gostyninie, Urząd Gminy w Sannikach oraz Marszałka Województwa Mazowieckiego, bawiło się około 700 uczniów szkół podstawowych, gimnazjum i przedszkolaków.

Pojawili się policjanci, wojsko i harcerze, obecny był również Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Płocku, który zorganizował konkurs z wiedzy o ruchu drogowym, połączony z praktyczną jazdą na rowerze po torze przeszkód. Harcerze z Akademii Rekreacji i Sportów Ekstremalnych

56 Dross zorganizowali m.in. wspinaczkę na skrzynki, chodzenie po linie, strzelanie z łuku oraz wiatrówki.

Drużyna Pierwszego Batalionu Kawalerii Powietrznej z Leżnicy Wielkiej prezentowała uzbrojenie oraz umiejętności żołnierzy. Kolejną atrakcją imprezy był pokaz szkolenia policyjnych psów oraz akcja znakowania rowerów.

Listonosz z poczty w Sannikach rozdawał dzieciom słodycze oraz ulotki na temat bezpiecznego domu i mieszkania. Festyn zakończył się pokazem lotu paralotni z Gostynina

Wszystkie dzieci biorące udział w festynie otrzymały rowerowe gadżety: odblaski na ręce oraz kaski ochronne.

(mwk)



Józef Cywiński (w prawej) przygląda się pracy przy przyłączeniu gazu. Z lewej czołowy pracownik czyniącej to firmy Leszek Skrzeczyński.

PAŃSTWO CYWIŃSCY LICZĄ, ŻE BĘDZIE TANIEJ

Gaz ziemny dla pierwszego odbiorcy indywidualnego w Łowiczu

W ciągu dwóch tygodni od przyłączenia, popłynie gaz ziemny do pierwszego w Łowiczu odbiorcy indywidualnego. We wtorek 3 października rozpoczęły się prace przyłączeniowe do posesji Elżbiety i Józefa Cywińskich przy ulicy Żwirki i Wigury.

Pierwszego dnia wykonano przecisk pod asfaltem do linii ogrodzenia, następnie, w piątek, poprowadzona ma zostać instalacja doziemna od skrzynki gazo-

mierzna do budynku. Kolejnym krokiem będzie rozprowadzenie w budynku rur instalacji wewnętrznej, montaż pieca itd. Biegące od nitki gazowej przyłącze i część doziemna wykonane są z tworzywa polietylowego.

Jak na razie w Łowiczu na przyłączenie czeka trzech odbiorców indywidualnych - wspomniani już państwo Cywińscy oraz jedna osoba na Żwirki i Wigury i jedna na Nadburzańskej, czyli w bezpośrednim sąsiedztwie nitek gazociągowych doprowadzających gaz do dużych odbiorców. Mazowiecka Spółka Gazownictwa zainteresowana jest bowiem przede wszystkim dużymi odbiorcami i posesje nieleżące w sąsiedztwie gazociągów, nie mają wielkich szans na to, aby stać się odbiorcami indywidualnymi.

- Nam się udało - mówi Józef Cywiński, który wniosek złożył jako pierwszy z Łowicza, już 26 kwietnia - Mamy najbliżej do

gazociągu doprowadzającego gaz do łowickiej mleczarni - dodaje. Obecnie dom państwa Cywińskich ogrzewany jest olejem opałowym, którego ceny stale idą w górę. Ogrzanie domu w ciągu całego roku wymagało kupna 2.700 litrów oleju, co kosztowało około 6 tysięcy złotych. Po przyłączeniu gazu, roczny koszt ogrzania domu, zgodnie ze słowami gospodarza, wyniesie 45 procent tej kwoty.

Nasz rozmówca zdecydował się na przyłączenie gazu już z chwilą, kiedy ruszyła budowa linii gazociągowej. - Pracowałem przez 47 lat na różnych stanowiskach, ostatnio jako dyrektor do spraw surowcowych w cukrowni w Dobrzelinie i w ciągu tych lat zawsze starałem się iść z postępem - opowiada. - Teraz jak słyszę, wszyscy są chętni do odbioru gazu, ale wie pan jak to jest, ktoś musi być tym pierwszym.

(wcz)



Pokaz Kawalerii Powietrznej z jednostki w Leżnicy był bardzo efektowny. Tego, co pokazali, lepiej nie naśladować.

Nie będzie ryb w fontannie

Na twarzach dzieci przechodzących w niedzielę i w poniedziałek 1 i 2 października przez Nowy Rynek w Łowiczu dawało zauważyć się rozczarowanie. Nowa fontanna, która cieszy się z dnia na dzień coraz większym powodzeniem, nie działała tak jak powinna. Woda wylała tylko z czterech spłaszczonych dysz, a do tego z przerwami. No i nie było pływających tam jeszcze w ostatnią sobotę września ryb.

po zmodyfikowaniu ustawień komputera sterującego fontanną, słupy wody wyglądają okazale, zaś ryby odłowiono, ponieważ... ktoś je tam wpuścił bez uzgodnienia z ratuszem. Wiele osób jednak uznało je za ryby ozdobne, które czasami ozdabiają przydomowe oczka wodne. Inni twierdzili, że to zwykłe ryby hodowlane, nieduże karpie lub płocie. Czyżby dowcipniś zamierzał odłowić ryby dopiero na święta?

- Tam nie może być żadnych ryb. Ktoś nam zrobił psikusa i je wpuścił. Musiały zostać odłowione - powiedział nam wiceburmistrz Paweł Bejda. Ryb - nawet tych ozdobnych - nie może być w fontannie na Nowym Rynku, ponieważ do wody dodawany jest środek chemiczny, który ma zapobiegać między innymi rozprzestrzenianiu się glonów, a jest też szkodliwy dla ryb. Faktycznie, ryby wpuszczone do fontanny kilka dni wcześniej, najwyraźniej nie



Ryby, nawet te ozdobne, nie będą pływały w miejskiej fontannie - woda z chemicznymi uzdatniaczami jest dla nich zabójcza.

zniosły zmiany środowiska. W niedzielę pierwsze z nich pływały śnięte. - Żadna ryba tam się nie utrzyma dłużej niż kilka dni ze względu na używane środki chemiczne. Niepotrzebnie je ktoś tam wpuścił, tylko kłopot mieliśmy... - nie pozostawia złudzeń naczelnik ratuszowego Wydziału Inwestycji Grzegorz Pełka.

Pracownicy Zakładu Oczyszczania Miasta, którzy mają sprzątać Nowy Rynek i okolice, mają za zadanie również doglądać fontanny i wyławianie z niej ewentual-

nych zanieczyszczeń stałych: patyków, papierów itp. Zamontowane w fontannie dysze oraz system sterujący wodą ciągle jeszcze jest poddawany regulacjom, dlatego też nie zawsze słupy wody wyglądają tak jak wyglądać mają ostatecznie. Fontanna ma być ostatecznie wyregulowana do soboty, 21 października, na który to dzień jest przewidziane uroczyste, oficjalne otwarcie Nowego Rynku - choć tak naprawdę, rynek żyje już od dwóch tygodni własnym życiem.

(mak)

Kiernozia

Dlaczego woda nie jest dobra

- Woda w Kiernozie jest niezdatna do picia, jest żółta i śmierdząca. Zlewamy ją do kuchenki, a wodę na herbatę czy rosół trzeba kupować w sklepie. To po to tyle płacimy za wodę, żeby była taka zła? - mówiła zdenerwowana czytelniczka, dzwoniąc do naszej redakcji.

Jego zdaniem problem pogorszenia się jakości wody występuje od czasu podłączenia nowej studni i pomimo zgłoszeń do Urzędu Gminy nie się nie zmienia. Sekretarz gminy Jarosław Bogucki mówi, że problem jest w Urzędzie Gminy znany i nikt go nie lekceważy. - Woda ze stacji wychodzi dobra, problemem jest sieć wodociągowa - przyznaje sekretarz. W ubiegłym roku podłączona została do sieci nowa stacja uzdatniania wody w Woli Stępowskiej i od tego momentu w wodociągu na terenie Kiernozia woda płynie w przeciwnym niż dotąd kierunku. Ponieważ jest to stary, ponad 40-letni wodociąg, wykonany jeszcze z azbestu, ciśnienie wody powoduje w nim odrywanie nagromadzonego przez lata osadu, stąd taki wygląd wody. Wymiana stare-

go wodociągu na nowy z PCV nie jest w najbliższym czasie planowana, ze względu na wysokie koszty. Aby problem zminimalizować, od miesiąca prowadzone jest płukanie wodociągu przez odkręcanie hydrantów. Nie robiono tego latem, ze względu na suszę i obawę o wystąpienie deficytu wody. Płukanie całego wodociągu trwać będzie przez najbliższe dwa miesiące, ze względu na ilość hydrantów i konieczność pogodzenia tych prac z innymi pracami, jakie konserwatorzy prowadzą na obu stacjach.

Gdy pytaliśmy Boguckiego, na której ulicy lub na którym osiedlu problem jest najpoważniejszy, przyznał, że nie wie. Przypuszcza, że nie dotyczy całych ulic czy osiedli, ale są to pojedyncze przypadki. Dokładne rozpoznanie problemu utrudniają sami mieszkańcy Kiernozia lub innych miejscowości, którzy dzwoniąc do gminy nie przedstawiają się i nie mówią, gdzie mieszkają. Takie zgłoszenie nie jest lekceważone, ale znacznie utrudnia pracę konserwatorom, którzy szukają najgorszych miejsc sieci „po omacku” w sieci, która ma długość 120 kilometrów.

(mwk)

CZY TRZEBA STAĆ W KOLEJKACH W WYDZIALE KOMUNIKACJI?

- Byłem dziś w Wydziale Komunikacji w Łowiczu i dzwonię do was z takim problemem: kiedykolwiek się tam pójść, niczego nie można załatwić bez stania w kolejce. Jest tam tyle okienek, a przy każdym kolejki minimum po pięć osób albo jeszcze dłuższe - skarżył się w poniedziałek reporterowi Nowego Łowiczana jeden z czytelników.

Dyrektor Wydziału Komunikacji i Transportu łowickiego starostwa Krystyna Wojciechowska przyznaje, że istotnie w miniony poniedziałek 2 października w urzędzie było naprawdę dużo osób. - *Problem z kolejkami występuje zawsze w poniedziałki i piątki. W poniedziałki, bo w weekendy*

odbywają się giełdy samochodów i klienci dokonują zakupów, w piątki, bo wiadomo - jest rynek. W pozostałe dni jest w miarę normalnie, na przykład dziś (we wtorek), jak pan widzi, jest zupełnie pusto.

Ponadto klienci pojawiają się w urzędzie falami. Nawet w dniach największego ruchu, zwykle do godziny 10.00 jest spokojnie i potem nagle od 10.00 pojawia się od razu 20 osób, a bywa, tak jak w ostatni poniedziałek, że w urzędzie znajduje się i pięćdziesięciu oczekujących.

Ponadto ogólnie w ostatnim czasie wydział odwiedza więcej interesantów. Ludzie wciąż rejestrują kupowane za granicą auta, przy takiej procedurze jest więcej dokumentów, które trzeba kserować, to też wydłuża czas. Tylko we wrześniu zarejestrowano

180 samochodów sprowadzonych z zagranicy, ogółem wydając 630 dowodów rejestracyjnych. Do tego dochodzą jeszcze osoby wymieniające dowody, tak iż we wrześniu przyjęto 1100 interesantów.

W wydziale pracuje pięć osób, jednak w ostatnim czasie jedna z nich przebywa na zwolnieniu lekarskim. Urząd posilkuje się stażystami - w tym momencie jest jeden, ale stażyści nie mogą wykonywać wszystkich prac, w których wielokrotnie urzędnicy mają dostęp do informacji niejawnych. Wojciechowska przyznaje, że jeszcze jeden pracownik w wydziale by się przydał, ale dodaje zaraz, że to się wiąże z dodatkowymi pieniędzmi, których starostwo nie ma.

Aby rozładować kolejki wprowadzona została internetowa możliwość sprawdzenia czy w urzędzie czeka już na nas prawo jazdy lub dowód rejestracyjny. Jakiś czas temu wydział wprowadził też zapisy kolejkowe, wyznaczając danej osobie konkretny dzień i godzinę stawienia się w urzędzie, ale zrezygnował z tego z uwagi na krytykę i niezadowolenie interesantów.

- Jesteśmy też mocno krytykowani za czwartek, kiedy to nie prowadzimy obsługi klientów - mówi Wojciechowska. - Taki dzień musi jednak być. Sporządzamy na przykład mnóstwo potwierdzeń o rejestracji aut z naszego terenu, które kupowane są gdzieś w Polsce, prowadzimy też tego dnia prace archiwizacyjne, wysyłamy korespondencje, składamy zamówienia itd.

Innymi słowy, dyrektorka nie widzi możliwości ograniczenia kolejek w godzinach szczytu, radzi po prostu wybierać spokojniejsze dni - wtorek i środe.

(wcz)



Jedną z atrakcji na nieborowskim festynie była loteria fantowa.

Występy i loteria w Nieborowie

„Jesienne Granie” - taką nazwę nosił festyn, który w minioną sobotę 30 września, na zapleczu urzędu gminy Nieborów, zorganizowały wspólnie miejscowy Gminny Ośrodek Kultury oraz Gminna Biblioteka.

Zabawa pod sceną rozkręcała się powoli, a to za sprawą słabej z początku frekwencji. Dopiero ok. godz. 19, plac zaczął się zapełniać. Ci, którzy byli wcześniej,

mogli wysłuchać repertuaru biesiadnego Wokalnego Zespołu Seniorów „Wrzos” działającego przy Domu Kultury w Zdunach oraz przebojów z lat 60, 70 i 80 w wykonaniu artysty o pseudonimie Francuz, uczestnika programów Szansa na sukces, Droga do gwiazd i Winda.

Gwoździem programu okazał się jednak, gorąco oklaskiwany występ Kariny Sędkowskiej i młodych wokalistek, które pod jej kierunkiem ćwiczą w Studiu Piosenki

Łowickiego Ośrodka Kultury. Występ zapewnił udane przejście do kolejnego elementu festynu, jakim była dyskoteka dla młodzieży od 19 do 23, z muzyką puszczaną przez DJ-a.

W czasie festynu trwała loteria fantowa. Każdy ze 180 przygotowanych losów miał szansę wygrać np. worek węgla, zboża, 10 kg mąki, czesanie u fryzjera, czy bukiet kwiatów z bibuły. Dodatkowo przed zakończeniem festynu rozlosowano główne nagrody loterii, którymi były: telefon stacjonarny, radiomagnetofon i czajnik bezprzewodowy.

(tb)



Cała sala w roztrańczonych parach - tak wyglądała zabawa czterech klubów seniorów w Sannikach.

Gmina Bolimów

Pieniądze z oczyszczalni na inne cele

Ekofundusz odmówił sfinansowania w tym roku modernizacji gminnej oczyszczalni w Bolimowie. Nie zamyka to drogi do jej modernizacji, ale odsuwa ją w czasie.

Na ostatniej sesji Rady Gminy w czwartek 28 września radni podjęli więc decyzję o rozdysponowaniu na inne cele 146.500 tys. zł, jakie na tę inwestycję zagwarantowane były w tegorocznym budżecie. Jak mówi wójt Andrzej Jagura, wniosek gminy nie spotkał się z odrzuceniem i jest duże prawdopodobieństwo, że zakwalifikowany będzie do realizacji w przyszłym roku. Gmina mogłaby za wspomnianą kwotę rozpocząć modernizację sama, jednak przed zimą i tak prace nie nabrałyby rozpędu, tak więc wobec palących potrzeb, szkoła jest zamrażać pieniądze.

Zgodnie z decyzją rady 56 tys. zł przekazane zostanie na dofinansowanie zakupu samochodu dla bolimowskiej policji. Nie wiadomo jeszcze jaka będzie to marka, ostatnio kupowano dla skierniewickiej policji Opla Astra. Kolejne 56 tys. zł da Komenda Główna Policji. Samochód trafi do Bolimowa do końca roku. Kolejne pieniądze przeznaczone zostaną na 80-metrowy odcinek drogi w Józefowie, na dokończenie ulicy Senatorskiej, czyli zakup kostki brukowej, a także ułożenie w rynku w Bolimowie chodników - jak to określono na sesji: od domu pani Sobańskiej w kierunku banku. Ozdobna kostka ułożona zostanie przy Urzędzie Gminy, GOK i poczcie. Najpierw skończona będzie ulica Senatorska, następnie Józefów, kostka przy Urzędzie Gminy, układanie chodników na rynku rozpocznie się na przełomie listopada i grudnia.

(wcz)

Więcej Honorowych Obywateli

Sylwetki prof. Wiesława Jana Wysockiego oraz nieżyjącego płk. Lucjana Zielińskiego przedstawił na sesji Rady Miejskiej w Łowiczu 28 września radny Marek Wojtylak, kierownik łowickiego archiwum.

Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Związek Żołnierzy Armii Krajowej złożyły do miasta wniosek o nadanie im tytułu Honorowego Obywatela Łowicza.

Wniosek zostanie skierowany na Sąd Honorowy. Wcześniej do sądu przekazane były wnioski o uhonorowanie tym tytułem

Genowefy Mastalskiej i Jana Kopalki. Uchwała o nadaniu wszystkim tym osobom honorowego obywatelstwa głosowana będzie 26 października, podczas ostatniej w tej kadencji sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Kaliński mówił, że ilość wniosków nie świadczy o tym, że tytuł ten przyznawany jest masowo. Chęć uhonorowania kilku osób jednorazowo to efekt wieloletnich zaniechań wobec działaczy niepodległościowych z Armii Krajowej, Szarych Szeregów i nie tylko.

Genowefa Mastalska była nauczycielką Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu, drużynową łowickiego Hufca Szarych Szeregów. Jan Kopalka to komendant Szarych

Kiedy ZEC zacznie grzać

Sezon grzewczy rozpoczyna się teoretycznie 15 października. To jest taki termin gotowości - poinformował nas prezes Zakładu Energetyki Ciepłej w Łowiczu Wiesław Garstka. Dawniej obowiązywał nas przepis nakazujący rozpoczęcie sezonu grzewczego, gdy temperatura w kolejnych dniach spadnie poniżej 5-7 stopni. Według obowiązującego obecnie regulaminu, sezon grzewczy rozpoczynany jest na wniosek odbiorcy, posiadającego umowę z Zakładem, a zgłaszającego takie zapotrzebowanie. Prezes zaznaczył, że jeśli wniosek zostanie złożony w dniu roboczym przed godziną 14, to ogrzewanie musi być włączone jeszcze tego samego dnia. W przypadku złożenia wniosku po godzinie 14, włączenia ogrzewania należy się spodziewać w dniu następnym. Warto jednak pamiętać, że o ile pierwsze włączenie ogrzewania na wniosek odbiorców jest bezpłatne, to nie należy potrzeby takiej zgłaszać zbyt pochopnie, gdyż następne podłączenia są już płatne. Jak dopowiedział prezes Garstka, istnieje możliwość włączania ogrzewania w poszczególnych blokach - niekoniecznie od razu dla całej ŁSM.

(apd)

Sanniki

Zabawa jak zastrzyk młodości

Nasze spotkania mają na celu wspólną zabawę i rozrywkę, nam seniorom dają bardzo dużo, bo jest to jak zastrzyk młodości - powiedział nam Jan Fortuna, prezes liczącego ponad 50 osób Klubu Seniora „Tęcza” działającego na terenie gminy Sanniki.

Wminioną sobotę 30 września jego członkowie spotkali się na balu koszykowym, który został zorganizowany

(tb)

w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Sannikach. W imprezie wzięli udział członkowie z zaproszonych trzech klubów seniora z gmin Żychlin, Bielsk i Staroźreby. Na sali przy muzyce kapeli z Żychlina bawiło się blisko 150 osób. Dla członków klubów seniora był to jeden z czterech bali jakie odbywają w ciągu roku, po kolei w każdej z wymienionych gmin. Oprócz tego seniorzy spotykają się na wspólnym oplatku, czy wielkanocnym jajeczku.

(mwk)

dok. ze str. 1

KŁODY POD NOGI

Po wyłożeniu właściciele terenu mają prawo do składania uwag. Rozpatruje je burmistrz, następnie rada podejmuje uchwałę o przyjęciu planu. Plan obowiązuje po opublikowaniu go w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego. Cała procedura może trwać w tym przypadku przynajmniej 6-7 miesięcy. Opisujemy ją, ponieważ tyle czasu ma Dariusz Karski jako inwestor do zrealizowania swoich planów, o ile dojdzie do zmiany przeznaczenia jego działki. Jeśli nie zrobi tego w tym czasie, decyzja o warunkach zabudowy zostanie cofnięta. Powodem byłaby niezgodność z nowym planem.

Mieszkać 20 metrów od torów

- To nie będzie uciążliwa działalność - zapewnia Karski. - Dużo gorzej byłoby, gdybym tam zrobił betoniarnię. Od ewentualnej

odmownej decyzji będzie się odwoływał. Działka nie była tania. Kupił ją niedługo przed podziałem „Łowiczanka” po to, aby prowadzić na niej działalność. Miał tam betoniarnię, później szwalnię. Ostatnio dzierżawi jeden z budynków producentowi skarpet. Rocznie do kasy miejskiej płaci 22 tys. zł w formie podatków i opłat z tytułu użytkowania wieczystego. Działka ta, jego zdaniem nie nadaje się pod budownictwo jednorodzinne, o czym sam miał okazję się przekonać. Przed dwoma laty próbował budować tam szeregowo ponad 20 domów. Każdy z potencjalnych nabywców był zachwycony dużą ilością zieleni, ale natychmiast zmieniał zdanie, gdy usłyszał nadjeżdżający pociąg. - Ktoś kto będzie tu mieszkać, pozna cały rozkład PKP, pozna nawet wprowadzane zmiany - ironizuje Karski. Działka znajduje się około 20 m od linii kolejowej Warszawa - Berlin. Uznał wtedy, że budowanie ekranów dźwiękochłonnych

o wysokości 5 m pochłonęłyby tyle pieniędzy, że cała inwestycja byłaby nieopłacalna. - Niektórzy maszyniści trąbią jak tylko zbliżają się do zakrętu. Być może słyszeli o samobójcach, którzy tutaj rzucali się pod tory.

Chcesz inwestować - zacznij od drogi

W wydziale Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego dowiadujemy się, że Karski, starając się o budowę wielobranżowej hurtowni, 4 maja otrzymał decyzję o warunkach zabudowy. W decyzji tej zawarto zapis na temat ul. Cichej, którą można dojechać do nieruchomości od strony ul. Armii Krajowej. Ponieważ jest to droga miejska, ratusz jako zarządca drogi, zobowiązuje inwestora do przebudowy nawierzchni tej ulicy, jeśli inwestycja spowoduje zwiększenie ruchu pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 16 ton. Uzasadnia to niską

nośnością nawierzchni tej ulicy.

- Ruch pojazdów nie zwiększy się, bo tam zawsze jeździły ciężarówki - mówi Karski. Prędkość do szwalni dowożona jest ciężarówkami, a mieszkańcy tej ulicy parkują na niej pojazdy wjeżdżając nawet na chodnik. Jego zdaniem do zaopatrzenia hurtowni wystarczy jedna ciężarówka dziennie, w niektóre dni będą to dwa pojazdy. - Dwa lata temu ciężarówki do trasy tędy jeździły i nikomu to nie przeszkadzało. Teraz, gdy zamknięto ten dojazd, okazuje się, że jedna ciężarówka dziennie to jest problem. Wcześniej była tu baza transportowa.

- To będzie hurtownia tylko dla firm. Obowiązuwać będą w niej karty stałego klienta - mówi inwestor. Stworzenie jej ma być alternatywą dla łowickich przedsiębiorców, którzy po środki czystości, napoje, artykuły biurowe itp. jeżdżą do Warszawy lub Łodzi.

Dobrze potraktować inwestora

Karski o całej sprawie, związanej z przyjęciem wniosku do planu i ewentualnych jego skutkach dowiedział się od Nowego Łowiczana. Był zdruzgotany tym, że jako łowiczanie i inwestor tak jest traktowany w rodzinnym mieście. - Od lat mam ten sam numer telefonu komórkowego. Nigdy nie zrobiłem nic złego i przed nikim się nie ukrywam. Pobudowałem dom przy ul. Klickiego i Intermarche na Bratkowicach. Mówi, że to bardzo dziwne, że w Łowiczu tak się traktuje lokalnych przedsiębiorców, a myśli się o ściąganiu inwestorów z zewnątrz.

Karski nie może zrozumieć, dlaczego akurat Grzegorz Michalak złożył ten wniosek. Dziesięć lat temu, jako burmistrz Łowicza, to właśnie Michalak podpisał się bowiem pod decyzją zabudowy, gdy Karski występował do ratusza z wnioskiem o postawienie niemal takiego samego magazynu. Do budowy wówczas jednak nie doszło. - Nie pamiętam tego - mówi dziś były burmistrz. - Ten obiekt miał wtedy inny charakter, bo istniał zjazd z obwodnicy.

Mirosława Wolska-Kobierecka

Cena wody bez zmian

Do końca roku obowiązywać będą przyjęte w ubiegłym roku taryfy cen wody i ścieków w Łowiczu - zdecydowała 28 września Rada Miejska. Zakład Usług Komunalnych przygotowuje już jednak wniosek o ustalenie wyższych cen.

Dyrektor ZUK Janusz Michalak powiedział Nowemu Łowiczanie, że nowe ceny za wodę i ścieki będą wyższe od obecnych o poziom inflacji. Jego zdaniem nie powinny być wyższe o 2-3% od obecnie obowiązujących. - Program, według którego obliczamy ceny, pokazuje nam dużo wyższe kwoty. Za zgodą Urzędu Miejskiego nie uwzględniamy jednak całej amortyzacji, aby nie podwyższać cen zbyt drastycznie - mówi dyr. Michalak. (mwk)



Studenci pierwszego roku Mazowieckiej już z indeksami podczas piątkowej inauguracji

Ambulans w innym miejscu

Od przyszłego poniedziałku, na stałe zmienia się miejsce parkowania ambulansu łódzkiego Centrum Krwiopławstwa i Krwiolecznictwa, w którym w każdy poniedziałek pomiędzy godz. 9.00 - 13.00 pobiera się krew od łowiczanie. Samochód, parkujący dotąd przy Starościńskiej, będzie za względu na bezpieczeństwo ruchu samochodowego na tej ulicy stał na zielonym skwerze za budynkiem przy ul. Starościńskiej, w którym mieści się łowicki oddział PCK. Dzień jak i godzina przyjmowania krwiodawców nie ulegają zmianie. (tb)

Studenci wrócili

280 studentów pierwszego roku rozpoczęło w piątek 29 września naukę w Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu.

W poniedziałek 2 października inaugurację odbyły się w łowickim Kolegium Nauczycielskim i Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych. W Kolegium Nauczycielskim naukę na pierwszym roku rozpoczęło 50 osób: 19 na języku polskim i 31 na pedagogice z wychowaniem fizycz-

nym. Nie utworzono z braku chętnych (tylko 7 podań) kierunku matematycznego. Jak mówi dyrektor Bogdan Talarowski, zainteresowanie kierunkiem może się jednak za jakiś czas pojawić, kiedy matematyka stanie się przedmiotem obowiązkowym na maturze. W kolegium językowym naukę na pierwszym roku podjęły 73 osoby: 59 na angielskim, reszta na niemieckim. Z braku chętnych (6 podań), nie utworzono kierunku język francuski. Jest to spowodowane faktem, iż w naszym rejonie nie ma szkół, w których potrzeba nauczycieli tego języka. (wcz)

Wyjazd na Polagrę

Do 11 października zgłaszać się mogą do Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Łowiczu lub do Urzędu Gminy Chaśno do Tadeusza Żyto, rolnicy chętni do wyjazdu na targi Polagra do Poznania, które odbędą się będą w dniach 12 - 15 października. Koszt wyjazdu uzależniony jest od liczby chętnych, ale oscyłowal będzie w granicach 30 zł, plus karta wejścia 7 zł. Wyjazd autokarowy zaplanowano na 12 października na godz. 6.10 spod BGŻ w Łowiczu. (wcz)

dok. ze str. 1

Czy będzie dom pomocy społecznej w Borowie

Radny gminy Bielawy na ostatniej sesji odnieśli się do planów bardzo pozytywnie. Postulowali nawet zwolnienie z płacenia czynszu na dłuższy okres czasu, gdyż adaptacja budynku będzie ich zdaniem długa i kosztowna. Zgodzili się, że warto podjąć taki krok, licząc na to, że ktoś najmniej niszczącym obiektem, będącym miejscem pracy, a ponadto, jeśli nawet inwestor by kiedyś zrezygnował, zostawi w gminie odnowiony obiekt. (wcz)

OSM Łowicz

Alpejska promocja mleka z łowiczanką

Szesnaście tygodniowych wyjazdów dla dwóch osób do Zell am See - Koprum - regionu w Alpach Austriackich, posiadającego świetne warunki narciarskie, 40 zestawów nart HEAD z wiązaniami oraz 400 płyt CD z muzyką „Apres Ski Hits” jest do wygrania w promocji mleka z Łowicza.



Promocyjny karton mleka

Ogólnopolska promocja konsumencka pod hasłem „Wczasy w Alpach”, której organizatorem jest Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu, rozpoczęła się wraz z początkiem października. Już teraz można nadsyłać kupony z promocyjnych kartonów mleka. Promocją objęte są trzy rodzaje mleka UHT marki „Łowickie” w litrowych kartonach - z zawartością tłuszczu 1,5%, 2% i 3,2%. Na opakowaniu promocyjnym zamiast statycznej łowiczanki znajdziemy łowicką laleczkę, która szusuje na nartach oraz kupon promocyjny i podstawowe informacje dotyczące promocji. Akcja ma potrwać do końca stycznia przyszłego roku. Aby wziąć udział w promocji należy zebrać co najmniej dziesięć kuponów promocyjnych, dołączyć swoje dane adresowe i wysłać na adres podany na opakowaniu. W promocji zaplanowano dwa losowania - w grudniu tego roku i w lutym 2007.

Akcja będzie prowadzona tylko poprzez zmienione opakowania, tym razem nie bę-

dzie wspomagana poprzez spoty telewizyjne, czy radiowe. Loterię w imieniu łowickiej mleczarni obsługuje spółka Data Solutions z Poznania. Jest ona przeznaczona wyłącznie dla osób fizycznych, a oprócz tego nie mogą brać w niej udziału pracownicy spółki obsługującej loterię i ich rodziny oraz pracownicy OSM Łowicz i członkowie ich rodzin. Takie procedury są stosowane w większości loterii. O szczegółach promocji można również przeczytać na stronie internetowej łowickiej mleczarni. (mak)



Miejmy nadzieję, że osoba, która będzie starać się o odbycie stażu w jednej z drogerii przy ulicy Zduńskiej w Łowiczu, będzie wiedziała jakiego „z” należy używać w słowie „stażystka”. Ogłoszenie przyciągało młodzież do witryny sklepowej chętniej niż powieszona w tle reklama kosmetyków, ale przykro było słuchać komentarzy na temat znajomości ortografii osoby, która je napisała.

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB ŁOWICZ

RABATY do 25%
specjalny rabat letni
ZADZWOŃ!
KNA

3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIEPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY

1435	1435	1435
1765	1165	1465
550,-	350,-	460,-

CENY NETTO Z RABATEM

HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline
WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM BUDOWLANYM

NIE CZEKAJ ZAMÓW OKNA W SIB-ie JUŻ TERAZ!!!

Ze Sromowa do Łowicza

W piątek 29 września w Muzeum w Łowiczu odbył się wernisaż wystawy prac plastycznych na temat łowickiej kultury i sztuki ludowej. Prace powstały podczas integracyjnego pleneru, który 25 września w Muzeum Ludowym rodziny Brzozowskich w Sromowie zorganizowało Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami”. W plenerze brało udział 50 osób z warsztatów terapii zajęciowej w Parmie i Urzeczu, kilkunastu szkół z Łowicza i okolic, a także łowickiego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Podczas wernisażu autorzy prac otrzymali dyplomy ufundowane przez stowarzyszenie. Za udział w kolejnym plenerze i wernisażu dziękował prezes Wiesław Sierota. Wystawa trwać będzie do końca miesiąca.

Nie będzie albumu o Chełmońskim

Nie będzie w tym roku wydawnictwa albumowego poświęconego życiu i twórczości Józefa Chełmońskiego - zakomunikował nam dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury Maciej Malangiewicz.

ŁOK miał dofinansować wydawnictwo ze swojego budżetu kwotą 15 tys. zł, w tym celu ogłosił konkurs ofert. Wpłynęła jednak tylko jedna, z wydawnictwa Edipresse, które na rynku prasowym zajmuje się wydawaniem między innymi Przekroju oraz pism kobiecych takich jak Viva i Przyjaciółka. ŁOK unieważnił konkurs.

Wydawnictwo składając swoją ofertę nie kryło, że album, który miasto by dofinansowało, zostanie dołączony do tygodnika Przekrój w ramach serii „Malarze polscy”. Udział

miasta przy zaplanowanych wydatkach w wysokości 100 tys. zł na wydanie albumu miał wynieść 15 tys. zł (tyle ŁOK miał zaplanowanych pieniędzy na ten cel). Po konsultacjach prawnych zdecydowano się konkurs unieważnić. W uzasadnieniu napisano m.in. że album podniósłby atrakcyjność rynkową tytułu prasowego tygodnika „Przekrój”, i służyłby do realizacji celów marketingowych wydawnictwa, co nie odzwierciedla celu wydania albumu przez miasto. Malangiewicz podkreśla, że wydawnictwo, bez względu na dofinansowanie ze strony ŁOK zamierza wydać album o Chełmońskim. Stanowiska nie zmieniła nawet oferta wydawnictwa, w ramach której w każdym z albumów, których miało być 22 tys. sztuk, miała się znaleźć strona poświęcona promocji Łowicza.

Dyrektor Malangiewicz nie zamierza ogłaszać kolejnego konkursu, choć wydanie albumu o Chełmońskim jest ciągle w zamierach Łowickiego Ośrodka Kultury.

Chęć wydania albumu o Chełmońskim zgłaszał wcześniej właściciel galerii Browama, malarz Andrzej Biernacki. Przekazanie mu bezpośrednio pieniędzy na ten cel w formie dotacji, okazało się niemożliwe, konieczne było ogłoszenie konkursu. Biernacki jednak w konkursie nie wystartował, choć pobrał specyfikację. Dlaczego? - Nie wziąłem udziału, bo ogłoszenie o konkursie pojawiło się w internecie i byłem przekonany, że wezmą w nim udział duże wydawnictwa, z którymi nie będę mógł konkurować - powiedział. Dalej jest zainteresowany pozyskaniem pieniędzy z miasta, choć jak zauważa, 15 tys. zł przy ok. 45 tys. zł, jakie będzie musiał wydać, to bardzo skromna pomoc. Przeraza go jednak roczna historia pomocy jaką miał dostać od miasta na wydawnictwo o Chełmońskim: najpierw miało to być przekazanie pieniędzy w formie dotacji, potem zakupienie wydanej już przez niego publikacji, a w końcu konkurs.

Podkreśla przy tym, że jego oferta obejmowała aż trzytomowe wydawnictwo prezentujące: listy i dokumenty, szkice oraz fotografie dotyczące Józefa Chełmońskiego. Byłaby to nowość na rynku wydawniczym, rzucająca wiele światła na życiorys wielkiego malarza. Biernacki wątpi, by ktokolwiek mógł zaproponować coś równie atrakcyjnego, a on właściwie wszystko ma już przygotowane do druku. Konkurs mógłby skończyć się tym, że miasto dostałoby wznowienie jakiejś pozycji, która od lat jest już obecna na rynku - więc dobrze, że został unieważniony. Biernacki nie ukrywa też, że chciałby, żeby ratusz w końcu dostrzegł walory jego propozycji.

Na tę chwilę nie zamierza samodzielnie wydawać publikacji o Chełmońskim, poczeka, bo jak przyznał, ma co robić, teraz jest w trakcie przygotowania innych wydawnictw.

(tb)

Łyszkowice

Czy powstanie zespół ludowy i kapela

Zespół ludowy oraz kapela mają powstać jeszcze w tym roku przy Gminnym Ośrodku Kultury w Łyszkowicach. Wszystko będzie zależało od zainteresowania potencjalnych tancerek, tancerzy i muzyków.

Łyszkowicki Ośrodek Kultury zaprasza osoby młode i starsze, grające i śpiewające, a przede wszystkim kochające folklor i ludowe melodie, do zapisania się. - Zajęcia będą prowadzone przez fachowców tej dziedziny - zapewnia kierownik ośrodka w Łyszkowicach Piotr Klimkiewicz. O szczegółach jednak jeszcze nie chce informować, wszystko uzależnia od zainteresowania.

Żeby zespół folklorystyczny mógł funkcjonować, potrzebna będzie kapela folklorystyczna i grupy taneczne - najlepiej zróżnicowane wiekowo. Zespół ma spotykać się raz lub dwa razy w tygodniu - wedle zapotrzebowania.

Zajęcia odbywać się mają w GOK. Zespół ma być wyposażony w podstawowy zestaw kompletów strojów regionu łowickiego, z czasem ilość strojów ma być zwięk-

szana, jeżeli będzie to możliwe, z uwzględnieniem lokalnych odmian. Minimalna ilość strojów na początek to dwanaście kompletów gwarantujących tzw. wielorozmiarówkę. Dla prawidłowego funkcjonowania oraz jego nienagannej prezentacji niezbędne jest powołanie kapeli ludowej, która będzie stale współpracować z zespołem. Podstawowy skład instrumentów w kapeli powinien obejmować: akordeon - harmonię, skrzypce, klarnet oraz bębnek ludowy. - Kapela może spełniać podobne funkcje dydaktyczne w dziedzinie muzyki, jak zespół w dziedzinie tańca, na przykład: nauka gry na instrumentach, wychowanie młodego pokolenia muzyków, tworzenie kapeli dziecięcej lub młodzieżowej - powiedział nam kierownik Klimkiewicz.

W pierwszej fazie istnienia zespołu zajęcia mają się odbywać raz raz w tygodniu, z późniejszym przejściem na system dwóch spotkań w tygodniu. W założeniach jest stworzenie trzech różnych grup wiekowych (dziecięcej, młodzieżowej i dorosłej), ale będzie to uzależnione od zainteresowania. Gdy zgłosi się odpowiednia ilość chętnych, przyjdzie czas na wymyślenie nazwy dla zespołu.

(mak)

Biskup Dembowski przyjeżdża do Boczek i Łowicza

„Odnowa w sercu Kościoła” - to hasło IX Kongresu Odnowy w Duchu Świętym, który odbędzie się 6 i 7 października. Do udziału w kongresie zaproszono 19 wspólnot z diecezji łowickiej.

Konferencje i nauki podczas mszy św. wygłaszać będzie ks. bp Bronisław Dembowski - Krajowy Duszpasterz Odnowy w Duchu Świętym oraz ks. Justyn Ziębiński z diecezji warszawsko-praskiej, związany z Odnową, ale przede wszystkim z ruchem oazowym.

Ks. Dembowski, znany w kręgach Odnowy jako Bronek, jest profesorem filozofii, duszpasterzem Odnowy od 1984 roku, a od roku 1992 biskupem diecezji wrocławskiej - obecnie biskupem seniorem. W latach 80-tych była założycielem Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności, potem uczestnikiem Okrą-

głego Stołu. - Przyjazd biskupa na nasz kongres to dla nas zaszczyt - mówi Małgorzata Łapa z jednej z łowickich wspólnot.

Kongres rozpocznie się w piątek o godz. 18. mszą św. w kościele w Boczkach w gminie Kocierzew, którą odprawi bp Dembowski. Tematem nauki będzie „Wspólnota Odnowy w sercu Kościoła”. Tego samego dnia o godz. 20. ks. biskup wygłosi też konferencję „Po co Pan Bóg powołał Odnowę”.

W sobotę uczestnicy kongresu spotkają się o godz. 9.30 w Wyższym Seminarium Duchownym w Łowiczu. W godz. 10.00-11.00 odbędzie się konferencja z ks. Justynem Ziębińskim „Rola małej Wspólnoty w parafii”. Mszę św. o godz. 11.30 odprawi bp Bronisław Dembowski, który wygłosi naukę na temat znaczenia codziennego kontaktu ze Słowem Bożym. Modlitwa wstawieniowa za poszczególne wspólnoty oraz osobą trwać będzie od godz. 14. do 16. (mrvk)

REKLAMA

Bawią się ogniem, by bawić innych

- Lubię się czymś bawić, mieć coś w rękach, być w ruchu. Zabawa z ogniem to dodatkowa adrenalina - mówi nam łowiczanie Grzegorz Krygier „Gelu”, lider grupy Fire Players, która już dwukrotnie na Nowym Rynku dała pokaz zabawy z ogniem.

W jej skład wchodzi kilku młodych ludzi mieszkańców miasta: Bartłomiej Perzyna „Barvin”, Justyna Wąsikowska, Maciek Małolepszy „Jayws” oraz Beata spoza Łowicza.

W ostatni piątek 29 września oglądało ich kilkudziesięciu młodych ludzi, w większości znajomych, dopingujących ich w czasie występu. Nie zabrakło także i starszych osób, które z zaciekawieniem oglądały wy-

stęp, bowiem w Łowiczu jeszcze czegoś podobnego nie było. Fire Players zademonstrowali: „plucie ogniem” oraz kręcenie łańcuchami, kijami, pałkami, na końcach których był żywy ogień. Zabawa ta nazywa się fire show i przypomina cyrkowe popisy.

- Początek zainteresowania fire show wziął się u mnie od obejrzenia teledysku Kate Ryan, w którym jest dużo osób bawiących się ogniem - opowiada Gelu - Od czerwca tego roku zacząłem eksperymentować samodzielnie. Gelu dużo ćwiczy i jest zdecydowanie najlepszy spośród członków grupy. Łańcuchy, na których końcach zamiast ognia są dwie czerwone skarpety ma przy sobie praktycznie cały czas i macha nimi, gdy tylko ma wolną chwilę: na szkolnym boisku, korytarzu, w drodze do i ze szkoły, pod blokiem,

czasem, gdy idzie chodnikiem, ktoś na niego krzywo spojrzy, ale nie przejmuje się tym specjalnie. Gdy „kręci”, wpada w trans.

By bezpiecznie pluć ogniem, trzeba użyć parafiny (do rozpalania grilla), ale nie każda się nadaje. - Tą najlepszą mogliśmy dostać w Łowiczu tylko w jednym sklepie, ale wykupiliśmy już cały zapas i czekamy na dostawę. Do tego czasu nie będzie występu. Grupa opracowuje sposoby na barwienie ognia, aby palącemu towarzyszyły dodatkowo iskry. Chee zakupić też materiał z kevlaru, który nasączony parafiną nie będzie się spalał, tak jak w chwili obecnej jest z jeansem podczas pokazów.

Kolejny występ Fire Players zapowiedziany jest więc na jeden z piątków pod koniec października.

(tb)

www.wybory-lowicz.pl



Budynek urzędu po remoncie

Urząd Gminy jak nowy

Zakończyły się prace przy ociepleniu budynku Urzędu Gminy w Kiernozia. Ściany budynku zostały ocieplone styropianem, wykonano nową elewację. Koszt prac wyniósł 117.689 zł brutto. Po tym remoncie pomalowano też wszystkie pomieszczenia. (mwk)

Skończyli piątkę, zaczęli siódmkę

Większość rusztowań z bloku numer 5 na osiedlu Bratkowice zostało przeniesionych na następny przeznaczony do docieplenia blok na tym osiedlu - numer 7. Robotnicy skiemiewickiej firmy Wikam po prostu przenieśli rusztowania na drugą stronę osiedlowej uliczki. Roboty mają być zakończone z końcem października i tempo prac wskazuje, że opóźnienia nie powinno być. W najbliższym czasie dokończona też będzie docieplenie bloku nr 21 na os. Dąbrowskiego.

Kiernozia

WOJCIECHOWSKI NIE STANĄŁ NA GŁOWIE

Bardzo drażliwy w gminie Kiernozia temat stanu dróg powiatowych poruszony został na sesji Rady Gminy 27 września, ale tym razem w dyskusji brali udział dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Andrzej Stajuda, starosta Cezary Dzierżek i radny powiatowy Waldemar Wojciechowski z Wicia w gminie Kocierzew.



Dziury w drodze przy parku w Kiernozia po deszczu wypełniły się wodą. Mimo to widać, jak kiepski jest stan nawierzchni.

Dyskusję rozpoczął radny Wiesław Bugucki z Czerniewa, pytając Wojciechowskiego o składaną przez niego obietnicę poprawy nawierzchni drogi Kiernozia - Wejsce wzdłuż zespołu parkowo-palacowego w Kiernozia: - *Mówił pan, że na głowie pan stanie, ale ta droga będzie zrobiona.* Wojciechowski na to odpowiedział, że nie stanie, bo nie jest akrobatą, lecz rolnikiem, ale o potrzebie zrobienia tego odcinka nieraz mówił na komisjach i sesjach Rady Powiatu. Wymienił też kwotę 227 tys. zł zapisaną w tegorocznym budżecie powiatowym na remont drogi Luszyń - Kiernozia oraz budowę drogi Kiernozia - Jadzień. Stwierdził też, że budżet powiatu nie jest z gumy, więc nie wszystko można w nim ująć. Dowodem na

to, że w Radzie Powiatu walczy o drogi w Kiernozia, miał być jego zdaniem artykuł, jaki ukazał się na łamach Nowego Łowicza, zatytułowany „Wojciechowski chce budować drogi w Kiernozia”. - *Panie starosto,*

thumacznym się razem, bo razem tworzymy budżet powiatu i razem go realizujemy - nie oczekiwaliśmy zwrócić się do Cezarego Dzierżka, wobec którego, jako radny niezależny, jest raczej w opozycji.

Starosta z kolei przyznał, że nie jest zadowolony z tego, co na drogach powiatowych w gminie Kiernozia zrobiono w minionych kadencjach. Przyznał, że pod względem infrastruktury drogowej jest to najsłabsza, obok Bielaw, gmina powiatu łowickiego. Uznał, że pięciokilometrowa droga Luszyń - Kiernozia powinna być już zrobiona, ale niepowodzeniem skończyły się starania o fundusze zewnętrzne.

Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Andrzej Stajuda przypomniał, że decyzja o tym, które drogi i w jakiej kolejności są budowane lub naprawiane, leży w gestii Rady Powiatu, choć on, jako dyrektor również składa wnioski do budżetu. Wreszcie wymienił trzy drogi powiatowych w gminie Kiernozia, które powinny być jak najszybciej modernizowane: tzw. droga Sobocka, prowadząca z Kiernozia przez Sokółów do Żłakowa, droga Luszyń - Kiernozia i droga Kiernozia - Wejsce wzdłuż parku.

Do tej listy radny Wiesław Skonieczny z Wiśniewa dodał drogę Wiśniewo - Osiny, która nie jest skończona, radny Grzegorz Balcerski z Kiernozia przypomniał o odcinku przy remizie OSP w Kiernozia, do którego nie przyznaje się ani rejon Dróg Wojewódzkich, ani Zarząd Dróg Powiatowych, a przecież w gestii jednej z tych firm musi być ten odcinek. Radny Stanisław Kaźmierczak z Niedzielska sygnalizował potrzebę modernizacji drogi Niedzielska - Wszeliwo, którą coraz więcej osób jeździ m.in. do pracy do Warszawy, a radny Czesław Jabłoński z Brodnego mówił o kilku dziurach na krawężnikach, ale też środku drogi Kiernozia - Wejsce w Brodnym Józefowie i Brodnym Towarzystwie. (mwk)

Gmina Bolimów

Czy powstanie drugi zbiornik w Ziemiarach?

Propozycję drugiego zbiornika retencyjnego na terenie gminy Bolimów rzucił wójt Andrzej Jagura. Przy budowie gmina skorzystałaby z finansowania pomocowego z Unii Europejskiej, uruchomionego w latach 2007 - 2013. Skąd takie plany, wójt Jagura wyjaśnia w rozmowie z NŁ.

ważny. Można będzie na ten cel uzyskać poważne pieniądze. - *Wiele gmin chciałoby zająć się małą retencją, ale nie ma na to gruntów. My mamy i to takie, na których powstać może jeszcze większy, bo 60-hektarowy zbiornik.*

Nowy zbiornik zasilany byłby także przez wody Rawki, mało tego, w tym celu wykorzystywałyby już istniejący jaz.

Jakiś czas temu rozmawialiśmy wstępnie z miastem Skiemiewice, ażeby nasze samorzady wspólnie pobudowały taki zbiornik i wykorzystywały go na cele turystyczne i rekreacyjne. Położony po drugiej stronie Rawki zbiornik byłby łatwiej dostępny dla mieszkańców Skiemiewic, dziś jeździć muszą dookoła przez Bolimów. Ponadto istniejący dziś zbiornik w Skiemiewicach nie do końca spełnia wszystkie zadania turystyczne. Sprawa jest obecnie w zawieszaniu, nie tylko dlatego, że nowa transza pieniędzy pomocowych to lata 2007 - 2013,

ale również z uwagi na zbliżające się wybory samorządowe.

Co jednak wójt na to, że myśli o nowym zbiorniku, kiedy do dziś nie zagospodarował jeszcze tego starego? Jagura odpowiada, że oczywiście nowy zbiornik powstanie wtedy, kiedy ruszy już rekreacja na tym, który uruchomiono przed dwoma laty, jednak nie buduje się go w ciągu roku. Można tu powołać twórcę zaplecza rekreacyjnego, a tam budować nowy zbiornik. Kiedy zakończy się jego budowa, na starym ruch turystyczny trwał będzie już w pełni.

- *Oczywiście są to plany na przyszłość, wszystko wymaga trochę czasu, potrzebne są pieniądze, a gmina nie może zaniedbać przecież innych zadań, jak oświata, kanalizacja, chodniki, oświetlenie, ulice. Mamy jednak teren, będąc pokazem pieniędzy na małą retencję, dlaczego by więc przepuścić taką okazję i nie skorzystać?* - pyta retorycznie Andrzej Jagura. (wcz)

Jakie będą konsekwencje wpuszczenia ludzi do muszli

Argumenty Urzędu Miejskiego nie mają znaczenia. Faktem jest, że obiekt użytkowany był przed otrzymaniem pozwolenia i to jest sprawa niepodważalna - mówi Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego Zofia Więclaw, w sprawie odwołania od kary 50 tys. zł, jakie złożył ratusz do inspektora wojewódzkiego, Więclaw, która karę nałożyła za użytkowanie muszli koncertowej w czerwcu, bez stosownego pozwolenia, uważa, że argumenty Urzędu Miejskiego nie powinny wpłynąć na zmianę decyzji. Powiatowy inspektor zmienić może natomiast wysokość kary, gdyż ta zależy od interpretacji przepisów. - *Są to skomplikowane rzeczy. Na wysokość kary wpływ ma na przykład interpretacja sformułowań takich jak budowa, przebudowa, rozbudowa* - dodaje.

tylko uwagę, iż kalendarz imprez kulturalnych Łowicza opracowywany jest z dużym wyprzedzeniem, a przypadek użytkowania muszli przed otrzymaniem pozwolenia kończącego budowę - przypomnijmy, że wpuszczono wtedy do obiektu ludzi na juwenalia, był jednorazowy i incydentalny. Burmistrz zdecydował się wydać takie pozwolenie, mając zapewnienia kierowników budowy i inspektorów nadzoru wszystkich branż, że odstępstwa od pierwotnego planu nie są zbyt duże i obiekt może być użytkowany. Także powołany później rzeczoznawca, stwierdził - mimo stanowiska Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który stał na stanowisku, że odstępstwa te są jednak znaczne - iż konstrukcja jest bezpieczna i może być użytkowana.

W piśmie odwoławczym Urząd Miejski nie powołuje się na żadne przepisy, zwraca

Wojewódzki Inspektor ma na rozpatrzenie odwołania miesiąc, licząc od 15 września, kiedy dotarły do niego akta sprawy. (wcz)

bezpłatna lekcja pokazowa

Angielski dla dzieci

metodą Helen Doron
stosowaną od 1987 r.

- Nauka dla dzieci w wieku 1-14 lat.
- Przystawianie języka w sposób naturalny, podczas zabawy.
- Małe grupy - od 4 do 8 uczniów.
- Ponad 150 szkół Helen Doron w Polsce.

INFORMACJE I ZGŁOSZENIA:
tel. (046) 833-94-68
833-96-77
0605-463-783

ZAJĘCIA:
ŁOWICZ,
os. Bratkowice 7/32

Helen Doron
Early English

www.helendoron.com.pl

AGROL NAWOZY

azotowe, potasowe, fosforowe, wieloskładnikowe, specjalne

Najlepsze ceny
Możliwość dowozu

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89, (0-46) 837-14-10

OKNA VEKA

"najwyższa jakość"
"najniższa cena"

PHU „MARON”
Łowicz, Nowy Rynek 8 (wejście od ulicy Ciemnej)
Tel. (046) 837-90-69

GO-TRAKI

Stryków, ul. Batorego 27,
tel. (042) 719-94-23, fax (042) 719-94-24

- usługi transportowe
- dostawy betonu
- produkcję betonów specjalistycznych
- elementy prefabrykowane: bloczki, pustaki keramzytowe, kregi, nadproża
- stropy TERIVA
- płyty stropowe (do 7,20 m)
- sprzedaż piasku sianego i cementu

CENY DO NEGOCJACJI

CENTRUM NAPRAW POWYPADKOWYCH ZATRUDNI

blacharzy,
lakierników samochodowych

Atrakcyjne warunki

Głowno, tel. 042-719-67-00, 0509-690-282

BETONIARNIA

Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- studnie kanalizacyjne: - szczelne łączone na uszczelkę - łączone na zaprawę
- stropy teriva
- kregi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: <http://www.winkhaus.com.pl/sib>
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

ZESPÓŁ RZECZOZNAWCÓW SAMOCHODOWYCH

tel.(046) 832 44 81, fax (046) 834 85 05, 96-100 Skiemiewice, ul. Wagnera 1/2

WYKONUJE:

- ekspertyzy powypadkowe,
- wyceny wartości rynkowej pojazdów do celów ubezpieczenia, leasingu, amortyzacji, skarbowych;
- kosztorysy napraw i weryfikacje kosztorysów (także dla potrzeb ubezpieczeniowych);
- pomoc w likwidacji szkód powypadkowych, doradztwo w rozliczeniach z towarzystwami ubezpieczeniowymi

-zadzwoń zanim zrobisz pierwszy krok, a przekonasz się, że było warto.

POSIADAMY PRZEDSTAWICIELA W ŁOWICZU 0601 358 325

Posiadamy Certyfikat Ministra Infrastruktury do wydawania ocen dla potrzeb Wydziałów Komunikacji. Znajdujemy się na liście rzeczoznawców prowadzonej przez Ministerstwo. Jesteśmy Biurem Biegłych Sądowych przy S O w Łodzi



Wystawa historycznych fotografii cieszyła się dużym powodzeniem. Na zdjęciu panie, które ukończyły szkołę w 1958 roku.



Blisko pół tysiąca absolwentów szkoły, z różnych lat i zakątków Polski - to robi wrażenie.



Zasadzony dąb nazwano imieniem Aleksandra Wysockiego.

Sto lat Ekonomika

Blisko 500 osób przyjechało na pierwszy w historii szkoły, zorganizowany 29 i 30 września z okazji jubileuszu jej istnienia, zjazd absolwentów łowickiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 im. Władysława Grabskiego, popularnie zwanego „Ekonomikiem”.

W piątek 29 września podczas części oficjalnej z udziałem władz samorządowych, kuratorium wojewódzkiego i wielu zaproszonych gości, dyrektorka Zofia Szalkiewicz przedstawiła historię placówki. Wspomniała m.in. byłych dyrektorów i pracowników szkoły, uczniów szkoły, w tym tak znanych jak Stefan i Mieczysław Starzyńscy, którzy znaleźli swoje miejsce w późniejszej historii II RP. Zaprezentowała też pierwszą monografię szkoły „Łowicka handlowka 1906 - 2006. Z dziejów szkół handlowych i ekonomicznych w Łowiczu”. Pierwsze dwa egzemplarze książki powędrowały w ręce autorów, nauczycieli szkoły Stefani Jądzyk oraz Czesława Suta. Zarówno pierwszego jak i drugiego dnia uczniowie szkoły zaprezentowali się w spektaklu „Ta nasza młodość”, w którym „przeszli” przez sto lat historii szkoły. Uczniowie pod opieką nauczycieli złożyli kwiaty i zapalili znicze na grobach nieżyjących nauczycieli i

dyrektorów szkoły, spoczywających na łowickich cmentarzach. Piątek zakończył się poczęstunkiem dla gości.

Trochę się zmieniliśmy

- Jest tęskno do naszej budy na Podrzecznej 23, ale i tu na Kaliskiej jest nam dobrze, bo jesteśmy w swoim gronie - powiedział dzień później, wywołując burzę oklasków wśród zebranych na sali gimnastycznej „Ekonomika”, prezes Stowarzyszenia Wychowanków Szkół Handlowych i Ekonomicznych w Łowiczu Ludomir Goździkiewicz. Był to najbardziej emocjonujący dzień jubileuszu. Tego dnia do szkoły przyjechało blisko 500 absolwentów i wychowanków handlowki spośród ok. 8 tys. uczniów, którzy

opuścili jej mury w ciągu stu lat. Sala uhonorowała gromkimi brawami na stojąco i odśpiewaniem „Stu lat”, jednego z najbardziej lubianych nauczycieli szkoły - Czesława Suta. Gdy stał naprzeciwko swoich uczniów na jego twarzy rysowało się trudne do ukrycia wzruszenie.

Najstarszą przybyłą na uroczystość uczennicą handlowki okazała się Maria Kutkowska z domu Matwiejczyk, która szkołę ukończyła w 1935 roku. Ona też przywiozła ze sobą niezwykle cenny prezent, album poświęcony sztuce, opracowany przez nauczycielkę jęz. polskiego przedwojennej handlowki Annę Klubównę. Dyrektorka szkoły Zofia Szalkiewicz mówi zresztą, że po jubileuszu placówka wzbogaciła się o wiele ciekawych pamiątek, które podar-

o dawnych lat na ponad 200 zdjęciach eksponowanych na korytarzu. - O! Kryśka Kocemba, pamiętasz? Profesor Wojciechowska, profesor Suta - mówiła jedna z pań stojących wśród swoich rówieśniczek z klasy towaroznawstwa, ukończonej w 1958 roku. - Minęło 48 lat i trochę żal, bo jest nas mało - powiedziała nam pani Stanisława Wojciechowska - Trudno się poznać, bo wizualnie się zmieniliśmy, trzeba patrzeć na identyfikatory. Dla niej, budynek na Kaliskiej to już nie „jej” mury. W jej czasach lekcje odbywały się w różnych miejscach Łowicza. - Co chwilę byliśmy gdzie indziej - wspomina.

Były uczennice zapytane przez nas, którego z nauczycieli najbardziej kojarzą ze szkołą, odpowiedziały, że dyrektora Aleksandra Wysockiego. - On nawet gdy się uśmiechał,



Uczniowie Ekonomika wystąpili przed absolwentami w przedstawieniu teatralnym „Ta nasza młodość”.



Marian Zwierz wręcza byłemu nauczycielowi Ekonomika Czesławowi Sutowi odznaczenie nadane przez GRS SCH.

100 lat tradycji

2 września 1906 r. otwarcie 7-klasowej męskiej Szkoły Handlowej Polskiej w Łowiczu z siedzibą w budynku Hotelu Polskiego przy ul. Dworcowej.

- 1906-1908 - uczniami Szkoły Handlowej w Łowiczu są m.in. Stefan Starzyński, późniejszy bohaterski prezydent Warszawy i jego brat Mieczysław;
- 1908 r. - Jadwiga Starzyńska przekształca Progimnazjum Żeńskie w 7-klasową Szkołę Handlową Polską dla dziewcząt. Szkoła mieści się w budynku po zlikwidowanej gorzelni na rogu ul. Podrzecznej i Browarnej. Została zlikwidowana 14 maja 1911 r. za odświeżenie przez uczennice na nabożeństwie majowym w kolegiacie w dniu 3 maja pieśni „Boże coś Polskę”. 11 listopada 1911 r. zamknięto męską 7-klasową Szkołę Handlową Polską za „nacionalnoshwinistyczne naprawienie”;
- 7 września 1924 r. - rozpoczęcie nauki w 3-klasowej Koedukacyjnej Miejskiej Szkole Handlowej w Łowiczu, pomieszczenia dla szkoły znaleziono w domu miejskim na Starym Rynku

nr 16, na drugim piętrze, nad Muzeum Miejskim im. Wł. Tarczyńskiego;

- We wrześniu 1930 r. - poświęcenie nowej siedziby Miejskiej Szkoły Handlowej w Łowiczu w budynku przy ul. Podrzecznej 22 pomieszczenia wydzierżawiono od właścicieli domu: Chaima i Marii Rozendornów;

Od 1936 r. szkoła działała jako 4-klasowe Miejskie Gimnazjum Kupieckie

- 1 września 1945 r. Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum i Liceum Handlowe w Łowiczu wraca na Podrzeczna 22. Potem wielokrotnie zmieniają się nazwy szkoły i organa prowadzące, ale zawsze jest to szkoła ekonomiczna.

- W grudniu 1998 r. zakończono budowę II segmentu nowej szkoły i po przeprowadce od początku stycznia 1999 r. siedzibą całej szkoły stały się obiekty przy ul. Kaliskiej 5a;

- 30 marca 2004 r. - nadanie Zespołowi Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu imienia Władysława Grabskiego.

wali byli uczniowie. Ludomir Goździkiewicz przekazał np. czapkę szkoły handlowej z roku 1950, a Maria Kutkowska swoje wspomnienia oraz wiele starych fotografii. Wszystko to zostanie zaprezentowane w szkolnej izbie pamięci.

Zjazd absolwentów rozpoczął się od mszy świętej w łowickiej katedrze, celebrował ją bp Józef Zawitkowski. Jego kazanie o roli szkoły w wychowaniu i roli nauczyciela wzruszyło zwłaszcza starszych absolwentów. Później, po przejściu do szkoły i odsłonięciu okolicznościowej tablicy przez najstarszych absolwentów, dalsza część zjazdu odbyła się w sali gimnastycznej szkoły. Tu wychowankowie mogli poszukać siebie

to robił to w ten sposób, że ze strachu chciało się schować pod ławkę. Był rygorystyczny i zawsze to, co powiedział było święte. Gdy zarządził, że uczniowie mają chodzić w szkolnych czapkach gdy było ciepło, to wszyscy mieli je na głowach, i nikt się nie sprzeciwił, mimo to był to najbardziej szanowany nauczyciel - wspomina jedna z nich. - W naszych czasach, szkoła ta była perłą wśród szkół Łowicza a to za sprawą dziewczyn, które przeważały wśród uczniów - opowiada nam Mieczysław Muras, jeden z dwóch chłopców w klasie Technikum Ekonomicznego, która zakończyła naukę w 1971 roku. Rocznik ten przybył licznie na zjazd, były też wzruszenia, panie wpadały sobie w ob-

jęcia i mimo upływu lat świetnie czuły się w swoim gronie. - Jak wspominamy szkołę? Dobrze, bo to co zle z tych wspomnień zostało na Podrzecznej - śmiało się Muras.

Bohdan Goździkiewicz, który opuścił mury szkoły w 1946 roku pamięta czasy jeszcze bardziej odległe, bowiem uczył się w pomieszczeniach budynku sióstr bernardynek w Alejach Sienkiewicza, potem w budynku na ulicy Zduńskiej. - Jedno jest pewne, że w tamtych czasach między nami uczniami zawiązywały się bardzo silne więzi, zarówno w czasie okupacji jak i już po niej. Nauka w tej szkole przygotowała mnie do życia, choć tak naprawdę, po jej opuszczeniu musiałem zostać rolnikiem, zootechnikiem na terenie dzisiejszego województwa warmińsko-mazurskiego, gdzie mieszkam od 55 lat - powiedział nam.

Tomasz Bartos

Spotkanie absolwentów okazało się bardzo udane, byli uczniowie Bohdan Goździkiewicz, Marian Zwierz, Józef Kazimierzczak i Zofia Jezińska zasadzili pod szkołą dąb, który po plebiscycie trwającym w czasie zjazdu został ostatecznie nazwany „Dębem Wysockiego”, upamiętniając w ten sposób pamięć profesora Aleksandra Wysockiego, byłego dyrektora szkoły (1940 do 1971).

Na sali w czasie trwania uroczystości wręczone zostały odznaczenia „Zasłużony działacz ruchu spółdzielczego”, przyznane przez Krajową Radę Spółdzielczości, która przez wiele lat prowadziła szkołę, dla nauczycieli, wychowanków i dyrektorów „Ekonomika”. Otrzymał je: Ludomir Goździkiewicz, Danuta Kret, Józef Pietrzak, Jan Sieczkowski, Leszek Wielimborek, Zofia Szalkiewicz, Czesław Suta, Józef Kazimierzczak i Lidia Maria Wilk.

W czasie zjazdu opiekującymi się przybyłymi absolwentami byli obecni uczniowie szkoły, Łukasz Dziedzic i Arkadiusz Sójkowski. Zapytani przez nas, czy po zakończeniu nauki będą chcieli spotkać się w gronie swoich kolegów, powiedzieli, że na pewno. - Obserwujemy tych ludzi dzisiaj i widzimy wiele wzruszających chwil. Z nami będzie tak samo, ale musi chyba minąć trochę czasu, coś się pozmieniać w naszym życiu, byśmy chcieli o tym porozmawiać.

Ostatnim elementem zjazdu była wspólna kolacja dla absolwentów i wychowanków w restauracji Zaczysze. Wielu z nich można było też zobaczyć spacerujących po Łowiczu, niektórzy zwrócili swoje kroki na łowickie nekropolie, by złożyć kwiaty i zapalić znicze na grobach kolegów i nauczycieli.

Tomasz Bartos

REKLAMA

Kredyt gotówkowy do 100000 zł

Sprawdź! Odwiedź naszą placówkę lub zadzwoń:

Łowicz, ul. Browarna 8, tel. 046 837-87-17

- wysokie kwoty bez poręczycieli
- szybka decyzja kredytowa
- długi okres kredytowania
- bez opłat wstępnych
- kredyty bankowe

R-1249

REKLAMA

LOWICZ UL. ZGODA 35 tel. (0-46) 837 49 86

KOMPUTERY KASY FISKALNE OPROGRAMOWANIE AKCESORIA SERWIS OPTIMUS

POLECAMY:

- Startery NEOSTRADA TP
- INTERNET w sieci ORANGE

Prokuratura sprawdza doniesienie na burmistrza

Prowadzone są czynności sprawdzające, żeby skonkretyzować doniesienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Śledztwo nie jest wszczęte. Myślę, że więcej będzie można o tej sprawie powiedzieć za co najmniej dwa tygodnie - powiedziała nam prokurator Magdalena Bursa z Prokuratury Rejonowej w Łowiczu na temat doniesienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez burmistrza Łowicza Ryszarda Budzałka, które złożył pod koniec wrze-

śnia Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, występujący jako główny udziałowiec spółki Zakład Energetyki Ciepłej w Łowiczu, która dostarcza ciepłą wodę i ogrzewa mieszkania w znacznej części miasta.

Przypomnijmy, że władze funduszu uważają, że burmistrz Łowicza działał na szkodę spółki, uniemożliwiając jej rezygnację z dzierżawienia ośmiu należących do miasta kotłowni (na Bratkowicach

i Dąbrowskiego), które już nie są używane.

Według funduszu może to skutkować problemami z rozliczeniem preferencyjnej pożyczki w wysokości 3,5 miliona złotych, którą ZEC wykorzystał na modernizację części sieci ciepłowniczej. Burmistrz nie zgadza się z zarzutami władz łódzkiej spółki, w której nota bene pełni funkcję wiceprzewodniczącego rady nadzorczej.

(mak)



„Młodzi przyjaciele” ze swoim opiekunem, radnym Danuszem Mrocziem (pierwszy z lewej).

Widzieli Łowicz nocą

Ponad 20-osobowa grupa łowickiej młodzieży, związana nieformalną inicjatywą stowarzyszenia „Młodzi przyjaciele”, nad którą opiekę sprawuje radny miejski Dariusz Mroczek, podziwiała w miniony piątek 29 września Łowicz z wieży katedry już po

zapadnięciu zmrzoku. Uczestnicy zgodnie potwierdzili, że Łowicz nocą widziany z wieży katedry jest równie ciekawy jak za dnia. Spotkanie zakończyło się wspólnym grillowaniem na terenie boiska KS Pelikan.

(tb)

Mniej uczniów w Specjalnym Ośrodku

Liczba uczniów w ośrodku spada w takim stopniu, jak w innych placówkach - mówi Zbigniew Sitkowski, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łowiczu. W tym roku szkolnym w ośrodku uczyć się będzie 132 uczniów w szkole podstawowej, gimnazjum i zasadniczej szkole zawodowej. Rozpiętość wiekowa uczniów jest znacznie większa niż w innych szkołach - od 7 do 24 lat. W porównaniu z poprzednim rokiem uczniów jest mniej o 8 osób, a nowo zapisanych jest sześć.

- Najwięcej uczniów mieliśmy w latach 80-tych i pod koniec 70-tych, było to wówczas 220-230 osób, trzy lata temu było ich średnio 180, a co roku przyjmowaliśmy około 20 osób - wylicza dyrektor Sitkowski. Nie tylko liczba uczniów się zmienia, ale też charakter pracy w nim, związany m.in. z większą niż dawniej liczbą dzieci głęboko upośledzonych. Obecnie w placówce jest ich 40,

przed laty było ich kilkoro. Jednocześnie zmniejsza się liczba dzieci z lekkimi upośledzeniami, ponieważ część z nich uczy się w klasach integracyjnych lub w innych szkołach masowych.

(mwk)



Eligiusz Pietrucha (w środku) z rowerzystami z Ozorkowa i Łasku przed wyruszeniem w trasę do Nieborowa i Arkadii.

PRZEWODNICY TURYSTYCZNI SPOTKALI SIĘ W ŁOWICZU

Wojewódzkie obchody Światowego Dnia Turystyki, stały się w minioną sobotę 30 września dla ponad 100 przewodników PTTK z regionu łódzkiego okazją do odwiedzenia Łowicza.

Goście z Ozorkowa i Łasku, którzy przyjechali na rowerach, pod okiem członków łowickiego Klubu Turystyki Kolarskiej Szprycha wzięli udział w rowerowej wycieczce do Arkadii i Nieborowa. Pozostali turyści mogli w tym czasie zwiedzić Łowicz pieszo, pod okiem łowickich przewodników.

Jacek Ziółkowski, prezes stowarzyszenia Porozumienie PTTK Regionu Łódzkiego powiedział nam, że impreza organizowana jest co roku w innym zakątku Ziemi Łódzkiej. Łowicz od trzech lat był typowany na miejsce takiego spotkania. - *Miasto to należy do najbardziej interesujących na terenie województwa, pod względem architektury jak i historii. Oprócz tego Łowicz posiada jedno*

z najaktywniejszych oddziałów PTTK w regionie - ocenił.

Główna część spotkania odbyła się jednak w muszli koncertowej na łowickich Błoniach. Tu burmistrz Łowicza Ryszard Budzałek wręczył łowickim przewodnikom, władzom PTTK i KTK Szprycha nagrody rzeczowe i dyplomy za ich wieloletnią pracę na rzecz miasta. Nagrody te otrzymali: Krystyna i Eligiusz Pietrucha, Stanisław Rynkiewicz, Adam Szymański, Jagoda Lendzion, Krzysztof Wiśniewski, Zdzisław

Kryściak, Stanisław Gospoś. Za pracę w Centrum Informacji Turystycznej wyróżnienie otrzymała Sylwia Mrozewicz, dodatkowo za pracę na polu kultury nagrody wręczono: Wojciechowi i Renacie Brzozowskiemu oraz Jackowi Rutkowskiemu.

Oprawę muzyczną zapewniły Koderki oraz wykonująca muzykę turystyczną formacja *Co dwa tygodnie z Łęczycy*. Oprócz tego odbył się minikiermasz rękodzieła ludowego.

(tb)

Gmina Chańno

Ku pamięci przyjmujących zrzuty

W najbliższą sobotę 7 października odbędą się doroczne uroczystości poświęcone przyjęciu przez żołnierzy Armii Krajowej placówki „Zołądz” zrzutu lotniczego na zrzutowisku „Kilim” w rejonie Chańna. Zaproszeni na spotkanie kombatanci oraz ich rodziny, przedstawiciele władz

gminy Chańno oraz młodzież z gminnych szkół spotkają się w Chańnie opodal Urzędu Gminy przy pomniku upamiętniającym to wydarzenie. Po spotkaniu kombatanci zostaną zaproszeni na salę widowiskową Biblioteki Publicznej w Chańnie na poczęstunek.

(tb)

OKNA z Krakowa



zobaczysz różnicę

Nowość w Polsce!

- Okna z okuciami MACO MULTI-MATIC o podwyższonym standardzie bezpieczeństwa jedynie w salonach OKNOPLAST-Kraków
- nowatorski zaczep antywyważeniowy Safety Plus
- inteligentne czopy i.S. na całym obwodzie okna
- antykorozyjna powłoka Silber-Look

Czas promocji ograniczony!

GDY CENISZ
BEZPIECZEŃSTWO

krakowskie tarasem

do 27%
CENY



ŁOWICZ, ul. Nowy Rynek 26, tel. 046/ 837 49 43
SKIERNIEWICE, ul. Senatorska 25, tel. 046/ 833 22 21

www.oknoplast.com.pl
☎ 0801 14 00 00

REKLAMA

ODZIEŻ ROBOCZA SZALONA PROMOCJA

PRODUCENT
15 lat na rynku
HURT-DETAL

NA RĘCZNIKI PAPIEROWE NA ROLACH I „Z”

OBUWIE: • trzewiki • gumowce • gumoflisy
ODZIEŻ: • ubrania drelchowe • fartuchy • koszule flanelowe • kamizelki • czapki • odzież nieprzemakalna • rękawice
ŚRODKI CZYSTOŚCI: • pasta bhp • mydło • worki • papier toaletowy • ręczniki • kremy do rąk • ścierki
ŚRODKI OCHRONY OSOBISTEJ: • maski • kaski • ochronniki słuchu i oczu • nakolanniki
Firma **MONTEX Główno**
ul. Kilińskiego 9a, tel. (042) 719-16-77

Twój Nowy Styl **CENTRUM DRZWI PRZESUWNYCH** 10 Lat Gwarancji
Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi
NOWOCZESNE ZABUDOWY WNETRZ - NAJNIŻSZE CENY **RABAT do 15%**
MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-506-037-759

KRZYSZTOF JAN KALIŃSKI



Najlepszy burmistrz to ten, który pozostawia swojemu następcy dużo wstęg do przecięcia przy otwieraniu nowych inwestycji.

Jestem bardzo dobrze przygotowany do pracy gospodarza Łowicza. Od czterech lat pełnię ważną funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej. Rada jest władzą uchwalającą w kwestii budżetu, to jest dochodów i wydatków naszego miasta.

Budżet Łowicza w ciągu ostatnich czterech lat był zawsze uchwalany zgodnie z obowiązującym prawem.

Zawsze przy podejmowaniu uchwały o budżecie rocznym, byłem wśród tej grupy radnych, która głosowała za większymi wydatkami na inwestycje miejskie, niż to było planowane w projekcie budżetowym.

Żartobliwie mogę dodać, iż dla mnie uniwersytetem przedsiębiorczości i dobrego zarządzania jest moja siedmioosobowa rodzina. Jestem dla niej nie tylko ojcem, ale też przedsiębiorcą, izbą skarbową, firmą ubezpieczeniową, zaopatrzeniowcem, czuwam nad oświatą, kulturą, sportem i zajmuję się opieką zdrowotną...

„Najważniejszą rzeczą jest, aby z programem władz samorządowych mogli zapoznać się wszyscy mieszkańcy. Liczymy na zainteresowanie, przekonanie i udział całej społeczności lokalnej w trudzie i pracy dla rozwoju oraz sukcesu naszego miasta, naszej Małej Ojczyzny.

Pamiętajmy, że mieszkamy i pracujemy w tym mieście, dlatego każdy sukces Łowicza jest osobistym i zbiorowym sukcesem dla nas i dla naszych rodzin”.

Program rozwoju miasta

MÓJ PROGRAM GOSPODARCZY

I. Podniesienie standardu życia mieszkańców Łowicza poprzez maksymalne wykorzystanie środków unijnych.

Przypomnijmy, iż każdy z nas codziennie wysyła pieniądze do budżetu Unii Europejskiej. Na dochody UE składa się m.in. 1% podatku VAT, który każdy z nas płaci kupując i sprzedając cokolwiek. Toteż pozyskanie środków unijnych jest obecnie

najważniejszą pozycją wśród dochodów miasta. W marcu 2006 roku wskaźnik zdobytych środków unijnych na 1 mieszkańca wynosił w Łowiczu 196 złotych. Wzrosnąć on z chwilą podpisania przez wojewodę wniosku o dofinansowanie budowy dróg regionalnych do około 330 złotych. Przypomnijmy, iż na początku 2006 roku wszystkie sąsiednie miasta wyprzedzały Łowicz, a rekordziści to Skierniewice - 1000 złotych na mieszkańca i Sochaczew - ponad 500 złotych.

Trzeba powołać kompetentnego pełnomocnika do pozyskania środków unijnych.

Uważam, iż trzeba uzyskać poparcie europosłów z województwa łódzkiego do fachowej pomocy w pozyskaniu środków. My ich wybieraliśmy, z pewnością chętnie nam pomogą.

Jako pierwszy gospodarz Łowicza powołałam społeczną grupę doradców burmistrza. W jej skład wejdą: burmistrz i jego zastępcy, naczelnicy odpowiedzialni za inwestycje, promocję i środki unijne, przewodniczący komisji Rady Miejskiej oraz przedstawiciele łowickich przedsiębiorców.

W naszym mieście ze środków unijnych należy wykonać następujące zadania:

- 1) przygotować nowe tereny inwestycyjne,
- 2) dokończyć budowę dróg, chodników,
- 3) na bazie Ośrodka Sportu i Rekreacji stworzyć kompleks sportowo-rekreacyjny,
- 4) aktywnie uczestniczyć i przejąć wiodącą rolę w projekcie budowy wysypiska śmieci w Piaskach Bankowych,
- 5) zakończyć budowę oczyszczalni ścieków i rozbudować infrastrukturę kanalizacyjną w sąsiednich gminach Łowicz - Nieborów,
- 6) zmodernizować ujęcie wody - budowa studni i stacji uzdatniania wody,
- 7) opracować kompleksowy program dla terenów zielonych w mieście - Błonie, Las Miejski, osiedlowe tereny zielone,
- 8) opracować i wdrożyć kompleksowy program rozwoju branży turystycznej w Łowiczu i okolicy. Wyznaczyć trasy rowerowe, wypożyczalnię rowerów, trasy przejażdżek konnych,

przystanie kajakowe nad Bzurą, szlaki spacerowe, tablice na obiektach zabytkowych, przewodniki po trasach z rozszerzoną informacją, oferty dla firm prowadzących szkolenia integracyjne dla pracowników ... itp.

II. Wspieranie i szeroka współpraca z lokalnymi środowiskami przedsiębiorców.

Zawsze powtarzam, że trzeba przede wszystkim szanować tych przedsiębiorczych łowiczanków, których już mamy i którzy zatrudniają tysiące naszych mieszkańców.

1) Rozbudować potrzebną infrastrukturę dla różnorodnej przedsiębiorczości.

2) Utworzyć instytucje wspierające dla osób rozpoczynających działalność gospodarczą. Przy wykorzystaniu środków unijnych należy rozpatrzyć możliwość powołania np. inkubatora przedsiębiorczości, funduszu poręczeń kredytowych.

3) Powołać pełnomocnika do integrowania środowiska przedsiębiorców i bieżącej współpracy z burmistrzem.

4) Konsolidować działania promocyjne miasta. Łączyć potencjał marketingowy łowickich przedsiębiorców i działania ratusza. Marka „Łowicz” jest znakomicie przyjmowana w całym kraju.

III. Podniesienie poziomu obsługi mieszkańców Łowicza wykonywanych przez zakłady miejskie.

1) Przeanalizować efektywność istniejących zakładów miejskich.

2) Opracować projekt koniecznych inwestycji pod kątem utrzymania niskich cen świadczonych usług i koniecznych nakładów remontowych.

3) Dokonać potrzebnego remontu domów komunalnych.

4) Wyjść z ofertą do firm zewnętrznych. Celem jest znaleźć najkorzystniejsze rozwiązanie dla miasta. Zawsze trzeba jednak pamiętać, iż firma miejscowa, nasza łowicka, bogaci miasto bardziej niż inna.

ZAPRASZAM PRZEDSIĘBIORCÓW, OSOBY PROWADZĄCE DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ I WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH ROZWOJEM GOSPODARCZYM ŁOWICZA NA SPOTKANIE W DNIU 10 PAŹDZIERNIKA, O GODZINIE 18.00 W RESTAURACJI „SZKIEŁKA”



„Będę głosował na Profesora bo wiem, że to będzie najlepszy burmistrz w historii Łowicza. Tylko z Nim w ratuszu zdobędziemy środki unijne, zatrzymamy młodych ludzi w mieście, zbudujemy obiekt sportowy z prawdziwego zdarzenia i ... przestaniemy być przedmieściem Skierniewic. Będzie ojcem miasta otwartym na ludzi, na każdego mieszkańca, bo umie słuchać i nie wstydzi się radzić innym”

- Bogusław Bończak, przewodniczący sztabu wyborczego Krzysztofa Kalińskiego.



„Będę głosował na Krzysztofa Kalińskiego ponieważ jest młody, otwarty, ze świeżym umysłem, kochany przez młodzież. Umie słuchać, jest kreatywny, dowcipny a jednocześnie bardzo poważnie traktuje swoje obowiązki. Doświadczony, potrafi skupić wokół siebie ludzi o różnych poglądach. Jednym słowem najlepszy!”

- Bolesław Heichman, przedsiębiorca, członek Zarządu Powiatowego Platformy Obywatelskiej.



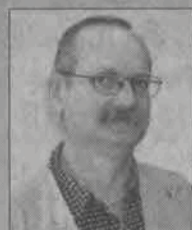
„Świeżość spojrzenia i trafne decyzje potrzebne są naszemu miastu. Dlatego uważam, że K. Kaliński jako osoba pełniąca przez ostatnią kadencję funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej będzie dobrze sprawował władzę burmistrza i służył społeczności łowickiej”

- Krzysztof Kurkowski - przedsiębiorca, koordynator Koalicji Ziemi Łowickiej.



„Zagłosuję na Pana Kalińskiego ponieważ jest człowiekiem odnoszącym sukcesy. Jest świetnym nauczycielem i samorządowcem. Jako nauczyciel pokazał swoim uczniom drogę sukcesu. Nadszedł czas by pokazał tę drogę wszystkim łowiczankom”

- Marcin Kosiorek, nauczyciel, pełnomocnik Prawa i Sprawiedliwości na powiat łowicki.



„Popieram kandydaturę Pana K. Kalińskiego na burmistrza Łowicza ponieważ jest on człowiekiem otwartym na problemy wielu środowisk, jak również dlatego, że trafnie ocenia potrzeby miasta i jego mieszkańców”

- Bogusław Smola - przedsiębiorca, przewodniczący Zarządu Powiatowego Platformy Obywatelskiej.



„Będę głosował na Pana Kalińskiego za Jego pracowitość, skromność, za wychowanie naszej młodzieży, ale przede wszystkim za wewnętrzną siłę i odwagę, której tak często nam brakuje”

- Grzegorz Michałak, burmistrz Łowicza w latach 1997-1998, radny Rady Miejskiej, przedsiębiorca.



„Jest to człowiek o bardzo przejrzystych i jasnych zasadach, zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym”

- Elżbieta Nowicka - przedsiębiorca.



„Krzysztof to mężczyzna z zasadami, wierny rodzinie, oddany każdej słusznej sprawie”

- Wojciech Urbanek - przedsiębiorca, prezes Fundacji „Czyń Dobro”.



„Łowicz potrzebuje gospodarza, a nie polityka. Głęboko wierzę, że Pan Profesor stanie ponad podziałami dla dobra miasta”

- Adam Studziński, student prawa, wychowanek K. Kalińskiego.

RADNI O NOWYM RYNKU

20 września podczas obrad Komisji Gospodarczej Rady Miejskiej w Łowiczu radni zwrócili uwagę, że w opiniach łowiczian na temat odnowionego Nowego Rynku, obok pochwał, jest wiele głosów krytycznych.

Podczas obrad podniesiono m.in. kwestię chodnika na placu od strony ulicy Stanisławskiego, który to zabrukowano. Chodnika nie ma, a powinien być - twierdzą niektórzy - po to, żeby można było wózkami przejechać albo wygodnie przejść w szpilkach. Wiceburmistrz Paweł Bejda odpowiedział, że zabrukowany chodnik stanowi część rynku, a chodzić się nie zabrania. Tyle tylko, że nie chodzi tu o formalny zakaz, a o utrudnienie i niewygodę.

Kolejnym zastrzeżeniem jest brak toalety publicznej na Nowym Rynku - o tym pisaliśmy już w Nowym Łowiczaninie w poprzednim tygodniu.

Radni dyskutowali też nad tym, czy zieleni na Rynku jest wystarczająco dużo, czy



Zarówno mieszkańcy, jak i radni z jednej strony cieszą się odnowionym Nowym Rynkiem, z drugiej jednak strony - mają dużo krytycznych opinii.

też - jak twierdzą niektórzy mieszkańcy - stanowczo za mało. Zdaniem wiceburmistrza Nowy Rynek to nie Nowy Skwer i to właśnie bruk ma tu dominować, chociaż ustawienie w przyszłości donic z krzewami nie jest wykluczone. Wiceburmistrz przypomniał, że będą tu ogródki kawiamiane, a tym samym o estetykę na Rynku zadbają również dzierżawcy. Latem na placu ma powstać też scena. - *Wtedy pustki nie będzie* - dodał.

Radni przytoczyli również zastrzeżenia mieszkańców, że fontanna na Nowym Rynku nie zachwyca. Poza tym stary fundament ratusza wcale nie jest czytelny - skarżyli za mieszkańcami. Kilka dni po posiedzeniu tej komisji wiceburmistrz Bejda poinformował nas, że fontanna jest już przyczyszczona i wyregulowana, będzie regularnie konserwowana. Podczas obrad komisji przekonywał natomiast, że obrys fundamentu wymaga jedynie kosmetycznych poprawek - oczyszczenia z pyłu i cementu. Radni pytali wreszcie, dlaczego pelikan - element dawnej fontanny - nie został przeniesiony na Nowy Rynek. Usłyszeli, że pelikan nie współgrałby z nową fontanną, ale możliwe, że stanie on w innym miejscu Rynku.

Wszyscy zebrani byli zgodni, że Rynek trzeba upiększyć i wzbogacić. Radna Pietrzak poddała do przemyślenia pomysł postawienia na rogach placu trzech widocznych i rozpoznawalnych znaków, takich jak np.: kogutki, pelikan, panna łowicka. - *Trzeba dodać więcej klimatu* - powiedziała. Ten wątek nie był na komisji kontynuowany. *Anna Pluta - Dalek*



Ambasador Borys Gamurazii (z lewej) w towarzystwie łowickiego starosty poznawał m.in. łowicki folklor.

Ambasador Mołdawii u łowickich rolników

W gospodarstwach dwóch łowickich rolników - Krzysztofa Malczyka w Błędowie, prowadzącego dużą zamrażalnię owoców, oraz Sylwestra Imiołka w Kępnie, hodującego 80 krów mlecznych, gościł w miniony piątek 22 września ambasador Mołdawii w Polsce Borys Gamurazii.

Ambasador odwiedził powiat łowicki na zaproszenie starosty Cezarego Dzierżka, oraz Stowarzyszenia Doradców Gospodarczych Pro-Akademia w Łodzi, z którym łowickie starostwo

współpracuje od ponad roku. Celem oficjalnej wizyty było przede wszystkim zapoznanie się z sytuacją polskiej wsi oraz z przemianami jakie zaszły na niej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Stowarzyszenie Pro-Akademia od lat stara się nawiązać współpracę województwa łódzkiego z Republiką Mołdawy w zakresie gospodarczym i kulturowym. Ziemia Łowicka, jako region o szczególnych osiągnięciach w dziedzinie rolnictwa, jest już po raz drugi odwiedzana przez przedstawicieli Mołdawii.

Delegację mołdawskiej ambasady interesowała przede wszystkim obecna sytuacja wsi, jak również korzyści i minusy wynikające z integracji z Unią. Padły pytania o problemy nękające rolników, o sposoby ich rozwiązywania oraz ocenę współczesnych realiów wsi.

Na program pobytu w powiecie łowickim złożyło się również zwiedzanie łowickiego muzeum oraz skansenu w Małszycach, po to, aby goście chociaż w zarysie zapoznali się z historią rolnictwa naszego regionu. Wizytę zakończyło spotkanie w walewickim pałacu i stadninie koni.

Ambasador Mołdawii zapewnił, że pobyt na Ziemi Łowickiej i osiągnięcia rolnictwa naszego regionu zrobiły na nim duże wrażenie. Informacje, jakie uzyskał podczas spotkań przekaze mołdawskiemu rządowi. Zapowiedział również, iż nie jest to z pewnością jego ostatnia wizyta na Ziemi Łowickiej. *(wcz)*

Setki nowych tytułów w kiernozkiej bibliotece

Ponad 300 woluminów zakupiła w ostatnim czasie Gminna Biblioteka Publiczna w Kiernozie dzięki dotacji w wysokości 9.500 zł, jaką otrzymała z Ministerstwa Kultury.

Książki są już wprowadzane do katalogu i wkrótce będzie można z nich korzystać. W większości są to encyklopedie, słowniki, informatory i inne tytuły z dziedziny psychologii, ekonomii, matematyki, fizyki, które wzbogacają katalog podręczny. Zakupiono też nowe „czytadła”, o które pytają się stali czytelnicy.

Bibliotekę wsparło też sołectwo Kiernozia, które przekazało z tzw. funduszu wiejskiego 1.000 zł na zakup nowych

książek. Za pieniądze te zakupione będą książki rolnicze na temat sadownictwa, warzywnictwa, produkcji roślinnej i zwierzęcej. - *Jest bardzo dużo osób zainteresowanych nowościami z rolnictwa, między innymi dlatego, że rolnicy doszkadzają się, aby korzystać z funduszy pomocowych* - mówi kierowniczka biblioteki Zofia Serwach, dziękując radzie sołectkiej za wsparcie biblioteki. Bibliotekę wsparła też Gminna Komisja Rozwiązania Problemów Alkoholowych, która przeznaczyła również 1.000 zł na zakup książek. Za pieniądze te zamówione będą książki z zakresu psychologii, tematyki patologii w rodzinie, przemocy i zagrożenia używkami. *(mwk)*



Kierowniczka biblioteki Zofia Serwach pokazuje nowe książki. *(wcz)*

Będą sadzić drzewa

14 tys. złotych zamierza wydać łowicki ratusz na sadzenie drzewek i krzewów na terenie podległych mu szkół oraz przedszkoli a także Lasu Miejskiego, w ramach ogólnopolskiej akcji „Dzień Drzewa”, obchodzonej 10 października, której inicjatorem jest organizacja ekologiczna Klub Gaja z Bielska Białej.

Zastępca naczelnika Wydziału Spraw Komunalnych Robert Oberman powiedział nam, że wydział otrzymał od dyrekcji szkół i przedszkoli informację dotyczącą zapotrzebowania na nasadzenia zieleni. W grę wchodzi ponad 200 różnego gatunku drzewek, np. jarzębiny, świerku, berberysów, irg, jałowców, dębów i innych oraz kilkaset sadzonek żywopłotów. Do sadzenia drzewek i krzewów chce przystąpić większość łowickich szkół i przedszkoli. Oprócz tego młodzież ze szkół ma wziąć udział w sadzeniu 2,5 tys. drzewek w Lesie Miejskim.

Kwota 14 tys. zł ma także pozwolić na dokonanie zakupu nowych drzewek, na miejsce połamanych w Alejach Sienkiewicza, Pasażu Grabskiego, przy ul. Tuszewskiej. Nowych drzew nie będzie się w tym roku sadzić przy ul. Kaliskiej, tu bowiem są one notorycznie łamane lub kradzione. Ratusz liczy na to, że nauczyciele biologii i środowiska przeprowadzą przy okazji sadzenia drzew stosowne pogadanki. *(tb)*

REKLAMA

www.ruckzuck.pl

RUCK ZUCK.pl Podłogi laminowane i drzwi!

największy wybór ceny producenta montaż firmowy

już od **14,90 zł/m²**

szybka i fachowa obsługa transport do klienta

Magdanna

Łowicz, ul. Podgródzie 11
tel. (046) 837-14-70, 837-15-71
czynne: pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-14.00

BUDDYJSKIE KLASZTORY, JURTY I STEP

36 dni, od 1 sierpnia do 5 września trwała samochodowa podróż Grupy Wyprawowej CHATE.PL, na bezkresne stepy odległej Mongolii. Grupa założona przez łowiczan, Wojtkę Marzec i Marcina Bieguszewskiego, ma też już za sobą wyprawy do Azji, Ameryki Południowej i wyprawę nad Bajkał.

Tym razem w wyprawie udział wzięli Wojtek Marzec i Emil Gawroński z Łowicza, Marcin Kruczyk z Sochaczewa i Ola Jasińska z Łodzi. Ładą Nivą pokonali oni prawie 18 tysięcy kilometrów. Do Nowosibirska jechali drogą znaną Marcowi z wyprawy nad Bajkał, tam jednak skierowali się na południe, jechali „Czujskim Traktem”. Jest to 500 kilometrów asfaltowej drogi przez środek gór Altaj, pomiędzy czterotysięcznymi szczytami, czasami nad przepaściami. - Pokonywaliśmy wysokie przełęcze, mosty nad głębokimi kanionami, czasami tunele - opowiada Wojtek - *Drogą tą dostaliśmy się do Mongolii. Pierwszą atrakcją tego kraju okazały się drogi. Tuż za szlabanem granicznym skończył się asfalt, a rosyjski pogranicznik powiedział nam, że następny będzie dopiero w Chinach.* To było 10 dni od wyruszenia z Łowicza.

Brak dróg w Mongolii nie był zaskoczeniem. Ogólna długość dróg asfaltowych w tym kraju wynosi około 500 km, w większości wokół stolicy Ulan Bator. Dla porównania Zarząd Dróg Powiatowych w Łowiczu ma w utrzymaniu 550 km dróg. - *Po Mongolii jeździ się bezpośrednio po stepie lub pustyni, gdzie obok siebie występuje kilka, czasem kilkanaście, wyjeżdżonych par kolei - opowiada Wojtek - Bywają jednak momenty, że ślady rozjeżdżają się z różne strony i nie wiadomo którą dalej jechać. Wtedy to przydaje się mapa i kompas.*

Mongolia to pustynia Gobi na południu, ale przede wszystkim step i sporo gór. Mongołowie stanowiący 85% ludności, są buddystami, w zachodnich rejonach kraju dominują Kazachowie - wyznawcy islamu. Na wschodzie kraju wyprawa często spotykała pozostałość szamańskich tradycji - kopce usypane z kamieni i przyozdobione kolorowymi wstążkami - owo. Niezależ-



Młynki modlitewne w klasztorze Erdene Dzuu.



Renifer nad jeziorem Chubsugul.

nie jednak od wyznania, mieszkańcy Mongolii są bardzo przyjaźnie nastawieni do turystów. Zawsze uśmiechnięci, chętnie zapraszają do swoich jurt i pomagają w potrzebie. Członkowie wyprawy mieli możliwość doświadczenia tej gościnności, mieli dzięki temu okazję przekonać się, że Mongołowie utrzymują się głównie z hodowli owiec, jaków i baranów. Są ciągle doskonałymi jeźdźcami, choć w dzisiejszych czasach większość z nich przesiadła się z konia na motocykl. W jurtach spotyka się światło elektryczne i telewizory, które zasilane są bateriami słonecznymi. Choć Mongolia wydaje się odległym, egzotycznym krajem, to nitką łączącą ich z Polską i Łowiczem okazały się produkty firmy „Bracia Urbanek” spotykane praktycznie w każdym mongolskim sklepie oraz logo firmy widziane nie raz na samochodach i tablicach reklamowych.

Dwóch członków wyprawy - Marzec i Kruczyk - weszło na najwyższy szczyt Mongolii masyw Tavan Bogd (w tłumaczeniu góra Pięciu Świętych) w Altaju Mongolskim na granicy z Chinami i Rosją. Jego najwyższy wierzchołek wznosi się na wysokość 4374 m n.p.m. Nała to typowa alpejska wspinaczka. Większość podróży jednak upłynęła na pokonywaniu wielkich przestrzeni.

Z Altaju 1000 km jechali pagórkowatym stepem porośniętym jedynie trawą. Co jakiś czas mijali jeziora, w tym największe w Mongolii słone jezioro Ubs, przejeżdżali przez rzeki, a nawet bagna. Mijali wolno pasące się konie, wielbłądy i zwierzęta hodowlane. - *Nie brakowało jednak i dzikich*



Przeprawa przez jedną z wielu rzek na mongolskich stepach.

stworzeń. Najwięcej emocji wzbudziły przełatujące nad głowami orły, polujące na drobną zwierzynę: susły czy świstaki, której na stepie jest pod dostatkiem.

Jezioro Chubsugul, uznawane przez Mongołów za najładniejsze w kraju i nazywane młodszym bratem Bajkału, istotnie

okazało się najpiękniejszym miejscem jakie widzieli w czasie wyprawy. Podobnie jak on jest pochodzenia tektonicznego, ma podłużny kształt i równie krystalicznie czyste wody. Otoczone jest wysokimi górami i limbową tajgą pełną grzybów i leśnych owoców. Całkowicie rozmarza dopiero pod koniec czerwca, zamarzając już w październiku. *Nad Chubsugulem spotkaliśmy rodzinę z plemienia Tsaatanów, mieszkającą w namiocie i trudniącą się hodowlą reniferów. Zostaliśmy zaproszeni do namiotu i poczęstowani herbatą z mlekiem renifera.*

Kolejnym celem wyprawy było Harhorin - dawne Karakorum, czyli stolica imperium Czyngis-Chana. Karakorum zostało zniszczone zaraz po upadku imperium, a jedyny ślad po nim stanowią dwa kamien-

ne zółwie, niegdyś strzegące bram do miasta i buddyjski klasztor Erdene Dzuu. Za czasów komunizmu buddyzm był w Mongolii zwalczany, teraz religia się odradza, a klasztory powoli się zapełniają. Klasztor Erdene Dzuu zamieszkuje kilkudziesięciu mnichów, codziennie oddających się modlitwie i medytacji. Pomaga im w tym kilkadziesiąt różnej wielkości młynków modlitewnych.

Wojtek Marzec jest urzęczony Mongolii, zapowiada powrót tam za rok. Pokaz slajdów z wyprawy w Łowickim Ośrodku Kultury zapowiada na listopad. Aktualnie zaś grupa Chate.pl pochłonięta jest przygotowaniem do wyprawy do Meksyku. Lista uczestników nie jest zamknięta. Zainteresowani znajdą kontakt z grupą na stronie www.chate.pl. (tb)



Dzieciństwo na stepie też może być uroczne. Mongolskie dziecko w obiektywie aparatu podróżników.



Uczestnicy wyprawy gościnnie przyjmowani w mongolskiej jurcie.

Żyj Zdrowo!

Żyj Zdrowo to program mający Państwu pomóc sfinansować zakup artykułów medycznych (leków, sprzętu medycznego itp.) W ramach programu przyznawany jest Państwu limit środków pieniężnych z możliwością wykorzystania ich jednorazowo lub częściami w dłuższym okresie czasu. Za przyznane środki mogą Państwo dokonywać zakupu wszystkich artykułów oferowanych przez daną placówkę. Wysokość limitu to nie mniej niż 1000 złotych.

O uczestnictwo w programie **Żyj Zdrowo** mogą ubiegać się osoby od 18 do 75 roku życia. Spłata przyznanych środków następuje w ratach miesięcznych, a okres spłaty wynosi od 3 do 60 miesięcy. Szczegółowych informacji udzielają telefonicznie i na miejscu pracownicy aptek. Listę placówek znajduje Państwo na odwrocie.

Zapraszamy.

Pozwól sobie Życ Zdrowo!

Szanowni Państwo

Z badań opublikowanych przez Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia działającego przy Ministerstwie Zdrowia, wynika, niemal 1/4 ankietowanych Polaków stwierdziła, że w ciągu kilku ostatnich lat w ogóle nie podjęła leczenia lub z niego zrezygnowała z powodów finansowych, zaś około 1/3 często brakowało pieniędzy na wykupienie przepisanych przez lekarza leków.

Źródło: Ekspertyza Realizacji i Prawny i Lekarski Paktow - raport polski, www.vision.pactow.pl

... to takie proste



APTEKI MEDEST

Łowicz, ul. 3 Maja 6 **CAŁODOBOWA** tel. (046) 837-31-11, tel./fax (046) 837-31-25
 Łowicz, ul. Tuszewska 45 (**INTERMARCHÉ**) czynna: pon.-sob. 8-21, ndz. 9-18 tel. (046) 837-77-23
 Łowicz, ul. Kaliska 6 czynna: pon.-pt. 8-18 tel. (046) 830-04-50

Żyj Zdrowo!

- Pamiętaj, że za przyznane środki możesz sfinansować np.:
- zakup leków,
 - zakup parafarmaceutyków,
 - zakup kosmetyków,
 - zakup sprzętu medycznego (np. ciśnieniomierze, aparaty słuchowe, glukometry),
 - zakup środków opatrunkowych,
 - zakup odżywek,
 - zakup sprzętu ortopedycznego (wózki, kule).

- Usługi medyczne np.:
- zabiegi chirurgiczne,
 - operacje plastyczne,
 - zabiegi ginekologiczne.

To tylko niewielka część naszej oferty - o szczegóły zapytaj farmaceutę.

To nie promocja!

WSZYSTKIE LEKI W CENIE HURTOWEJ

Drogi Pacjencie,
na Twoje życzenie otworzyliśmy dla Ciebie
aptekę w drugiej części Łowicza

- ul. TUSZEWSKA

Nie męcz się, nie porównuj, nie sprawdzaj!
 U nas znajdziesz wszystkie leki w hurtowej cenie

OKULISTA BEZPŁATNIE w ramach NFZ

NZOZ Centrum Zdrowia „Academos”
ACADEMOS

Bezpłatne komputerowe badanie wzroku
oraz pełne badanie okulistyczne

przez specjalistę II^o

Marię Kowalską

KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA WIZYTĘ
ZAPISY W REJESTRACJI (046) 837-38-30

Wiele banków w jednym miejscu **MULTIKA** 5

Wybierz Sobie dogodny kredyt!

Kredyty	do 20 pensji
Maksymalnie:	do 80.000 zł
Okres kredytowania:	do 72 miesięcy
Decyzja kredytowa:	od 7 minut
Programy redukcji rat:	do 50% niższe raty

Do każdego kredytu prezent

Zadzwoń teraz!

ŁOWICZ, ul. NOWY RYNEK 29
tel./fax (0-46) 837-35-62

W swojej działalności stosujemy
Kodeks Dobrych Praktyk KPF

BIURO PODRÓŻY
NEMEZIS
BEZPOŚREDNI ORGANIZATOR
ŁOWICZ, ul. Nadburzurzańska 1/3 II p., tel. (046) 837-41-63

DZIEŃ NAUCZYCIELA pełna gama ofert

- wycieczki szkolne • zielony szkoły,
- wycieczki zagraniczne • imprezy integracyjne • inne

DLA DOMU

- ✓ szycie firan i zasłon
- ✓ karnisze
- ✓ artykuły pościelowe
- ✓ bielizna

Sklep czynny: pn. - pt. 9⁰⁰-17⁰⁰, sob. 9⁰⁰-13⁰⁰
Główno, ul. Kopernika 12a

Jedyna Telewizja Kablowa z Internetem
i filmowym programem lokalnym

MARTONK

Emisja: czwartki i poniedziałki godz. 17:00

FHU **BOGART**
ŁOWICZ, ul. Browarna 12c, tel. (046) 837-45-07

KOTŁY:
NA EKOGROSZEK
MIAŁOWO-WĘGLOWE
NA ZBOŻE, PELETY

- Wykonujemy instalacje C.O. z 7% VAT
- Dokonyjemy bezpłatnych kosztorysów, udzielamy porad technicznych

PRODUCENT
ZNICZE
szeroki asortyment

PPHU WELIDA, Cypriany 29
96-514 Rybno. Tel. (046) 862-21-13.

ZAPRASZAMY

radio
Victoria

103,5 FM

KREDYTY

- gotówkowe
- konsolidacja
- hipoteczne
- szybka decyzja (5 minut)
- wysokie kwoty kredytów
- minimum formalności

tel. 046-837-39-88

Łowicz,
Al. Sienkiewicza 34
(fotio sklepu z oknami)

Specjalna oferta dla emeryów i rencistów

eurokredyt sprzedajemy kredyty eurobanku

**BLACHARSTWO
LAKIERNICTWO, MECHANIKA**

Skierniewice, ul. Mszczonowska 111
tel. 0-46 833-60-93, 0-602-52-82-35

SZYBY SAMOCHODOWE
części z tworzywa

- SPRZEDAŻ, MONTAŻ, NAPRAWA

JAKMAR

Łowicz, Nadburzańska 41, tel. 0-46-837-88-13

POLECA:

- ❖ glazurę, terakotę, kleje, fugi
- ❖ sanitarne:
wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ płyty gipsowe, profile, gipsy, gładzie
- ❖ system dociepleń
Atlas, Ceresit, Kreisel
- ❖ styropian, wełny, folie
- ❖ cement, wapno
- ❖ farby, tynki - gotowe i z mieszalnika

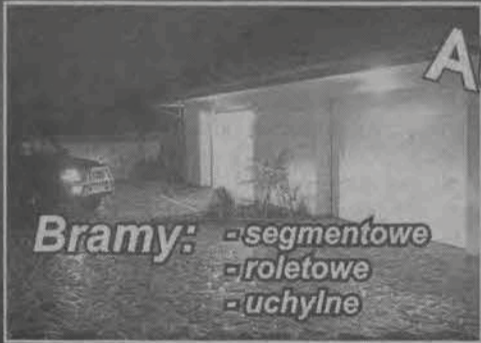


Zapraszamy w godz. 7.00-18.00, soboty 7.00-16.00



BRAMY GARAŻOWE

PARTNER HANDLOWY: firma KOŁO
ul. Blich 21, Łowicz, tel. 0-46 837 66 86, 0-46 830 04 32
prezentacja bram w firmie • doradztwo i pomiary • serwis



www.ebramy.pl

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH w Bąkowie

- CEGŁA KLINKIEROWA (największy wybór - najniższe ceny cegły, płytek i kształtek)
- CEGŁA CERAMICZNA • PUSTAK CERAMICZNY (Plecewice, Jopek)
- BETON KOMÓRKOWY • CEMENT • WAPNO
- STYROPIAN • WEŁNA MINERALNA
- STROPY TERIWA • FERT
- POKRYCIA DACHOWE
- SYSTEMY DOCIEPLEŃ • TYNKI
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE + PROFILE
- DREWNO • STAL • RYNNY I INNE

Dowóz i rozładunek HDS

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY: składy, firmy budowlane oraz odbiorców indywidualnych

PHU Roman Gajek

Bąków Górny 33 koło Zdun
tel. (046) 838-79-12
838-79-19, 838-70-93
0604-284-079

NOWO OTWARTY ZAKUPY NA RATY SKŁAD PHU LIDER

KIERNOZIA ul. KOŚCIUSZKI 5 (po byłym GS), tel. (0-24) 277-90-53

- OFERUJEMY:
 - WĘGIEL
 - PASZE
 - NAWOZY HYDRO
 - ogrodnicze
 - rolnicze
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- WYROBY HUTNICZE
- PIECE C.O.
- SKUP ŻYWCA

Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16

Producent skarpet firma „Tak”

ZAPRASZA

do nowo otwartego sklepu przyzakładowego przy ulicy Magazynowej 11

OFERUJEMY: ✓ skarpety męskie ✓ damskie ✓ młodzieżowe ✓ dziecięce w pełnej gamie rozmiarowej i kolorystyce.
W ofercie nowa kolekcja zimowa. SERDECZNIE ZAPRASZAMY
Godziny otwarcia pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ

ZNICZY

Łowicz, ul. Armii Krajowej 26, tel. (046) 837-90-57

POLMOBLICH - SAMOCHODY UŻYWANE

MARKA, TYP	ROK	LAKIER	PRZEBIEG	DRZWI	CENA
FIAT Cinquecento 700	1994	czerwony	97 970	3	4 200
FIAT Panda 1,1 Actual UWAGI: 2 x poduszka powietrzna, immobilizer, szyby sterowane elektrycznie, firmowy samochód demonstracyjny	2005	czerwony	10 500	5	24 500
FIAT Punto 1,1	1997	czerwony	112 210	3	8 200
FIAT Seicento 0,9, immobilizer	1998	stalowy metalik	186 000	3	6 800
FIAT Tempra 1,6	1993	grafit metalik	148 000	4	7 500
FIAT Siena 1,6 HL	1998	czerwony	100 410	4	11 500
AUDI 80 2,0	1992	granatowy	178 000	4	9 200
POLONEZ Atu 1,6	1996	zielony metalik	96 000	4	3 500

✓ PRZYJMujemy SAMOCHODY UŻYWANE DO KOMISU

✓ ODKUPUJEMY SAMOCHODY UŻYWANE

✓ PRZYJMujemy SAMOCHODY UŻYWANE W ROZLICZENIU, PRZY WYMIANIE NA SAMOCHÓD NOWY LUB UŻYWANY

Informacje: tel. 0 601 283 421, 046 837 95 16, 046 837 37 10
ZAPRASZAMY: pn.-pt. w godz. 8-17; sb. w godz. 8-13

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM



montaż • transport • serwis

Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!

RATY

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-502-670-409

angielski francuski niemiecki MATURA 2007

- grupy max 6-osobowe
- zakres podstawowy, rozszerzony
- profesjonalne warunki i wyposażenie
- 2 godziny tygodniowo
- od 1 października 2006
- zgłoszenia do 15 października 2006

NOWA SIEDZIBA SZKOŁY

PERFECTUS NOVI

przy ul. Braterskiej 9 (sąsiedztwo SP 7) dawniej ul. A. Mickiewicza 16
tel. (046) 837-06-84, (046) 837-72-39

ZATRUDNIMY lektora języka angielskiego do prowadzenia kursu maturalnego

HURTOWNIA

SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- węgiel
- miął
- koks
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
Tel. (0-46) 837-11-72

SKŁAD WĘGLA

Eko Groszek workowany luzem
Miał wysokokaloryczny

KOSTKA ORZECH w ciągłej sprzedaży

Jastrzębia 95
Tel. (046) 837-15-89, 837-14-10

YARA NAWOZY HYDRO

• rolnicze • ogrodnicze

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114, tel. (046) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS) tel. (024) 277-90-53

ATRAKCYJNE CENY

SKUP ŻŁOMU

- stalowego
 - żeliwnego
 - kolorowego
- KONKURENCYJNE CENY

IMO ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 502 328 818

AUTO NA GAZ

✓ LOVATO ✓ montaż instalacji serwis ✓ RATY

oraz NAPRAWY MECHANICZNE POJAZDÓW:

NAPRAWY • sprzęgieł • silników • zawieszzeń • hamulców • zbieżność kół itp.

połącza: AUTO NAPRAWA inż. mech. MAREK STREMBSKI
99-400 Łowicz, ul. Browarna 12
Tel. 0-46 830-30-55, 0-46 837-41-57 (dom), 0-509-555-369

